Nr. 84. Czwartek, 12. Kwietnia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 5 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej greekokatolickiemu arcybiskupowi we Lwowie ks. Julianowi Kuiłowskiemu godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Pan Namiestnik zamianował praktykanta budownictwa Kazimierza Brudzowskiego, adjunktem budownictwa w gal. państwowej służbie budowniczej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 kwietnia.

Sejm.

(Dokończenie IX. posiedzenia 5 sesyi VII. peryodu).

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia sejmowego poseł dr. Skałkowski referował sprawozdanie komisyi bankowej o działalności Wydziału krajowego przy wykonywaniu patronatu spółek oszczędności i pożyczek w roku 1899 i imieniem tej komisyi postawił następujący wniosek:

Sejm uchwali: 1. Sprawozdanie o działalności Wydziału krajowego w sprawie zakładania spółek oszczędności i pożyczek w roku 1899 przyjmuje się z uznaniem do wiadomości.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu przeprowadzić rokowania z c. k. Rządem, celem wyjednania wydatnego zasiłku ze Skarbu Państwa na koszta zakładania spółek oszczędności i pożyczek, tudzież kontrolowania ich działalności.

3. Do dyspozycyi Wydziału krajowego wstawia się w rubr. XV. p. 283, wydatków budżetu krajowego na rok 1900 kwotę 43.000 koron na koszta utrzymania biura patronatu spółek oszczędności i pożyczek, na urządzenie praktycznych kursów dla ich funkcyonaryuszy, tudzież na koszta zakładania i lustracyi spółek.

4. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby udzielając spółkom pożyczki z funduszu na ten cel utworzonego, żądał zeznania skryptu dłużnego w formie aktu notaryalnego.

W dyskusyi nad sprawozdaniem tej komisyi zabierali głos pp. Sękowski i Waehnianin, który zażądał, aby Wydział krajowy przedstawił stan materyalny naszego włościaństwa i przyczyny jego zubożenia.

Po daniu niektórych wyjaśnień przez referenta, przyjęto w głosowaniu powyższe wnioski komisyi, jak również wniosek p. Sękowskiego, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu czuwać nad prawidłowem działaniem gminnych kas pożyczkowych.

Z kolei odczytali sekretarze spis wniesionych wniosków i interpelacyj.

Wnioski wnieśli:

P. Potoczek o wydanie ustawy o włościach rentowych.

Interpelacye wnieśli:

P. Krzysztofowicz w sprawie szkód, zrządzanych przez spławianie kloców na Czeremoszu.

P. Warzecha w sprawie uwolnienia rolników od ćwiczeń wojskowych w czerwcu i w sprawie polepszenia bytu organistów.

Pp. Wójcik i Data w sprawie niewłaściwości przy sprzedaży drzewostanu z lasów niepołomicach.

P. Data w sprawie monopolu wódczanego.

P. Bednarski w sprawie budowy kolei, łączących Galicyę z Węgrami na Spiżu.

P. Krempa w sprawie rzekomej awantury, jaka miała zajść w jednym z handlów lwowskich, gdzie oficer pokaleczył cywilnego.

P. Milan w sprawie budowy drogi Kęty-Desznica.

P. Warzecha w sprawie polepszenia doli organistów.

Na tem o godzinie 3·45 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni posiedzenie, naznaczając następne na dzisiaj, godz. 10 rano.

Podróż Najjaśn. Pana do Berlina.

Fremdenblatt w artykule wstępnym pisze o podróży Najj. Pana do Berlina. Zaznaczywszy bezpośredni cel tej podróży, udział w uroczystościach ogłoszenia pełnoletności następcy tronu pruskiego, ks. Fryderyka Wilhelma, którego ojcem chrzestnym jest Najj. Pan, — wskazuje *Fremdenblatt*, iż sojusz między Austro-Węgrami a Niemcami w serdecznych stosunkach między obu Władcami znajduje specyalne utwierdzenie. Stworzony przez racyę stanu, staje się tem silniejszym i bardziej zwartym przez serdeczny stosunek między Monarchami. Osobista przyjaźń Władców zamienia rzeczowe przymierze dwóch Państw w organiczne, pełne życia porozumienie, które obu Państwom użycza zwiększonego uczucia bezpieczeństwa i pomaga w ten sposób spełnić istotny cel związku, mianowicie wspólną ochronę najważniejszych interesów państwowych, wspólne poręczenie pokoju. Jasną jest także potrzeba bezpośredniej wymiany myśli, między kierownikami sprzymierzonych Państw to też P. Minister hr. Gołuchowski towarzyszeć będzie Najj. Panu do Berlina. Z faktu tego można w każdym razie wnioskować, że wizyta Monarsza nie ma charakteru wyłącznie familijnego. Będzie, bowiem sposobność do omówienia różnych politycznych spraw, co jest zresztą zupełnie zrozumiałem, gdyż pomiędzy Panującymi krajów, związanych z sobą ścisłym traktatem, i ich Ministrami, musi się odbywać od czasu do czasu taka wymiana myśli. Mimo to błędnem byłoby mniemać, iż jakieś konkretne kwestye spowodowały podróż Najj. Pana, która wypłynęła z życzenia Monarchy, aby zobaczyć znowu Swego cesarskiego przyjaciela przy sposobności święta familijnego w jego rodzinie. *Fremdenblatt* przypomina ostatnią sesyę delegacyjną i siłę, z jaką na niej znalazło wyraz przekonanie o potrzebie związku z Niemcami i w ogóle trójprzymierza; nadmienia w końcu, że podróż Najj. Pana jest zarazem także oddaniem wizyt cesarza Wilhelma, złożonych przy sposobności, które podobnie jak uroczystość upełnoletnienia przyszłego władcy niemieckiego, sięgają daleko w przyszłość, a zatem stają się symbolem polityki dwóch Państw także i w przyszłych generacyach.

W telegramie z Berlina zapewnia *Fremdenblatt* zupełnie stanowczo, iż wizyta Monarsza wypływa tylko z osobistej potrzeby Najj. Pana rozmówienia się ze Swoim przyjacielem i sprzymierzeńcem nie została zaś spowodowana przez konkretną przyczynę natury politycznej.

Również *Pester Lloyd* zapewnia, iż wizyta Najj. Pana w Berlinie, nie ma żadnego politycznego celu i wypływa tylko z potrzeby odpowiedzenia na ostatnią wizytę cesarza niemieckiego.

Z DZIEJÓW WIŚNIOWCA.

(Podróż Stanisława Augusta do Kamieńca 1781 r.)

(Ze współczesnego „Silva rerum“).

Wiadomo z historyi, że cesarz Paweł, będąc jeszcze następcą tronu, odbył z małżonką w jesieni 1781 r. pod tytułem hr. du Nord podróż do Kijowa i przejeżdżał przez kraje należące wówczas do Rzeczypospolitej. Mimo więc półurzędowego incognita, był uroczyście przyjmowany przez władze miejscowe. Wypadkowo wpadł nam do rąk doskonale, zachowany współczesny rękopis, rodzaj dyaryusza, widocznie spisany przez naocznego świadka[1]) opisujący szczegółowo recepcye dostojnych gości, począwszy od d. 31 8bris do 8go 9bris 1781 na Zamku w Wiśniowcu przez króla Stanisława Augusta i miejscowych gospodarstwa Mniszchów Marszałkowstwa Nadw. Litewskich.

„Najjaśniejszy Pan zjechał uprzednio do Wiśnicza, dla przyjęcia Syna i Następcy Tronu swej potężnej Aliantki. Generał-Adjutant Komarzewski, wysłany został przez Króla na spotkanie dostojnych Gości, którzy od razu mu oświadczyli, że pragną być przyjęci privatissime, bez żadnych honorów wojskowych, żeby nikt naprzeciwko nim opodal lub zbliska nie wyjeżdżał, dla uniknięcia subjekcyi N. Panu, miejscowym gospodarstwu i ich gościom“[1]). Stało się też wedle ich woli i generał Komarzewski, za przybyciem na Zamek, odprowadził hrabstwo du Nord, do wspaniałych apartamentów dla nich przeznaczonych. — Po krótkim wypoczynku N. Pan przyjmował ich w swym gabinecie, gdzie im prezentował wiele miejscowych gospodarstwa, Marszałkowsta Nad. Lit., a Wielki Książę Paweł natomiast przedstawił, Królowi Generała Sołtykoff, Imc. Panią Barszoff-Nielidoff, Damę honorową Swej Małżonki, spełniającą przy Niej funkcye Wielkiej Ochmistrzyni Dworu. Następnie przeszli Wielcy Księstwo do apartamentu Marszałkowstwa Mniszchów, gdzie im prezentowane było miejscowe obywatelstwo, wogóle Damy i Kawalerowie, którzy na Zamku bawili. Potem o godzinie 7 podana była kolacya, na wielkiej sali, w czasie której, u stołu goście siedzieli za biletami; grany był koncert przez artystów Włoskich Pugnaniego i Viotti'ego i spalony został wspaniały fejerwerk przy oświetleniu terasy zamkowej, różnokolorowemi lampionami, a cały dziedziniec i ogromny Wiśniowiecki park, oświetlony był beczkami smolnemi. — Odprowadzano się wzajemnie z wielką ceremonią do swych apartamentów, a oboje hrabstwo du Nord — bo tak się kazali tytułować, — starali się usilnie okazywać wszelkie attencye N. Panu.

Z owego dyaryusza, dowiadujemy się szczegółowo o każdym kroku, o każdej niemal czynności Króla Stanisława Augusta, Wielkiego Księcia Pawła i Jego Małżonki, w czasie całego ich pobytu na zamku Wiśniowieckim. Zbytecznem by tu było te szczegóły wyliczać, wymienimy tylko główniejsze fakta. I tak: Wiel. Książę nazajutrz po swem przybyciu porozsyłał przed południem swe bilety z napisem „Comte du Nord“, dystyngowanym osobom bawiącym w Wiśniowcu na zamku; osobiście zaś wizytował Xięcia Poniatowskiego, Marszałka Rady nieustającej. Tego dnia był wielki obiad, przy którym przygrywała orkiestra i wznoszono zdrowia: Królewskie, Imperatorowej, Wielkich Księstwa, przy czem bito z armat 303 razy. — Wieczorem był bal. Król Imć. zaczął go od tańca polskiego z hrabiną du Nord, a Wiel. Książę Paweł z Imć. Panią Marszałkową. Kolacya podana była w prywatnych apartamentach, gdyż bal długo się przeciągnął i uciecha była ogólna.

„Król Imc. codziennie o 10tej rano słuchał Mszy św. w kościele OO. Karmelitów, obok zamku. Wiel. Ks. Paweł ze swą świtą nieraz w kościele asystował Królowi Imci. — Księżna Radziwiłłowa Podkomorzyna W. Lit. odwiedzając hrabstwa du Nord w ich własnych apartamentach, obdarzoną została przez nią samą, kosztowną egretą brylantową, przedziwnej roboty, którą W. Księżna, poprawiając nibyto jej fryzurę, własnoręcznie wetknęła w jej włosy. W. Ks. Paweł, równocześnie obdarzył Ks. Radziwiłłową damskim zegarkiem, z brylantowym łańcuszkiem. Tegoż dnia Król zastał hrabinę du Nord, przebierającą swe klejnoty, które ona z mężem prezentowali N. Panu, w czterech puzdrach łokciowych wzdłuż i wszerz, napełnionych kosztownościami, przedziwnego gatunku i misternej roboty, pomiędzy innemi wielkie guziki brylantowe świeżo nadesłane przez Imperatorowę dla syna.“

„Nazajutrz jako w Niedzielę, solenna summa w kościele, przy końcu której odśpiewano „Te Deum“. Kawalerya Narodowa ustawiona w dwa szeregi, formowała szpaler dla przejścia dostojnych gości do ławek kollatorskich, okrytych pysznemi makatami.— Oficerowie Kawaleryi Narodowej, Regimentow: Miączyńskiego i Ks. Michała Lubomirskiego, dostąpili przed obiadem być prezentowanemi hr. du Nord. Paradny obiad na sali zwanej Wiśniowieckich, hrabina du Nord, asystowała u stołu ustrojona *en gale*, i okryta pysznemi klejnotami“; te zaś wraz z tualetą zmieniła na jeszcze kosztowniejsze, przed balem, który przeciągnął się do północy.

W Poniedziałek 5go 9bris o dziewiątej rano petersburscy kawalerowie świty, jeden po drugim przychodzili pokłonić się N. Panu, poczem każdy z nich, odjeżdżając siadał do własnego powozu. O dziesiątej nastąpiła wizyta pożegnalna hrabstwa du Nord, którym król Imć. do własnych apartamentów assystował, upierając się przy tem, aby ich przez schody odprowadzić do karety. „Tu dopiero nastąpiło wzajemne zobopólne czułe pożegnanie, przy którem hrabia du Nord rzekł głośno do przytomnych: Jestem zupełnie kontent, i możecie wierzyć, że Wam chcę, i szczerze chcę dobrze“. Książę Stanisław Poniatowski odprowadził dostojnych gości do Brodów, skąd miał wrócić nazajutrz z Generałem Komarzewskim. Wigilią jeszcze prosił hrabia du Nord N. Pana o pozwolenie Generałowi Komarzewskiemu, przyjechania zimą do Włoch, tam gdzie się on z Małżonką znajdować będzie. „Na co Król Imc. naturalnie chętnie się zgodził, widząc w jakim affekcie ten officyer u nich pozostaje. W Brodach bowiem przy pożegnaniu, oboje W. Księstwo, obdarowali go przednią brylantową kameryzowaną tabakierką z przedstawieniem na niej historyi Aleksandra Wgo. wartości 2000 # i obiecali mu nadesłać z Petersburga Swe własne portrety“. W Wiśniczu zaś na odjezdnem obdarzył tabakierką większą kasztelana Podlaskiego[1]), mniejszemi: Czerskiego, Politalskiego i Tremo'na. Paziowie otrzymali pierścienie. Na liberyę królewską zostawili 500 #, na kuchnię 200 #, a na liberyę Im. Pana Marszałka Mniszcha 200 #.

(Dokończenie nastąpi).

Józef Dunin Karwicki.

[1]) Tom IV Wypisów J. W. hr. Stanisława na Granowie Wodzickiego, Wojewody i Prezesa b. Rzeczypospolitej Krakowskiej, od str. 51 do str. 58. Na okładce wyczytujemy: Manuskrypt ten dostał się w spuściźnie po ks. Zofii z Krasińskich, Kasztelanowej Krakowskiej (Lubomirskiej). Dziś jest on własnością wnuka Wojewody, Alfreda hr. Wodzickiego z Lubaru na Wołyniu.

[1]) Słowa manuskryptu str. 51.

[1]) Aleksandrowicza.

Także w kołach berlińskich z półurzędowej strony przedstawiają odwiedziny Najj. Cesarza Franciszka Józefa, jako wyłącznie akt grzeczności. Ponieważ niektóre dzienniki berlińskie wyraziły domysł, że zachodzi pewien związek między tą wizytą a rossyjskimi projektami na Bałkanach, przeto organ dr. Miquela, *Berl. Neueste Nachrichten*, pisze, że połączenie tej podróży ze sprawami bałkańskiemi tak jest sztucznem, iż prawie przypuszczać należy, że uczyniono to jedynie w celu siania nieufności pomiędzy Niemcami a Rossyą.

Berl. Tagblatt pisze: Z Austro-Węgrami łączy nas długoletni związek traktatowy, którego ścisłe przeprowadzenie nie ulega najmniejszej wątpliwości; z Rossyą znowu nie łączy nas wprawdzie żaden traktat, ale łączy nas własny interes. Także *Berl. Local-Anzeiger* przypisuje wizycie wielkie polityczne znaczenie.

Według dzisiejszej depeszy, dzienniki berlińskie zamieszczają ciągle artykuły na temat zapowiedzianej wizyty Najj. Pana. *National Zeitung* pisze, iż powitanie Monarchy Austro-Węgier będzie dlatego samego niezmiernie serdeczne, iż tenże już oddawna nie był w Berlinie.

Vossische Zeitung zaznacza, że ludność Berlina zgotuje Sprzymierzeńcowi i Przyjacielowi cesarza Niemiec to gorące przyjęcie, jakiego może być zawsze pewien, ilekroć stanie na ziemi niemieckiej.

Post występuje przeciw przypuszczeniu, jakoby wizyta Cesarza austryackiego miała pozostawać w związku z politycznem położeniem na półwyspie bałkańskim. Owszem wizytę tę należy uważać za nowy akt serdecznych stosunków łączących oba dwory, niemniej przyjaźni istniejącej pomiędzy ludami obu państw. Wizyta ta zadokumentuje ponownie istnienie niemiecko-austryackiego przymierza a tem samem i trójprzymierza.

Kölnische Zeitung donosi z Berlina, że na dworze tamtejszym zapowiedź wizyty Najj. Cesarza Franciszka Józefa przyjęto z najżywszą radością nie tylko jako dowód trwałości sojuszu politycznego ale i przyjaźni osobistej, uwydatniającej się w tem, że Najj. Cesarz austryacki, który ukończył już prawie siedmdziesiąty rok życia zdecydował się na tak daleką podróż.

Według depeszy *Fremdenblattu* Najj. Pan przybędzie do Berlina już w dniu 4 maja.

Z Berlina telegrafują: Cesarz Wilhelm wystosował do starszego burmistrza Berlina następujący telegram: „Najj. Cesarz Franciszek Józef zakomunikował mi bardzo radosną wiadomość, że w pierwszych dniach maja zamierza odwiedzić cesarzową i mnie. W przekonaniu, że obywatele stolicy przejęci są ubóstwieniem i gorącą czcią dla naszego Dostojnego Gościa, który był niegdyś wiernym Przyjacielem naszego niezapomnianego wielkiego cesarza, zawiadamiam pana o tych zapowiedzianych odwiedzinach, aby moi Berlińczycy, mieli w czas możność udekorować świetnie miasto celem godnego powitania mego czcigodnego i wiernego Sojusznika“ (podpisany) „Wilhelm“.

Z prasy rossyjskiej.

(Wszechrossyjski zjazd rzemieślników w Petersburgu. — Wydatki państwowe na cele oświaty. — Wychodźtwo ludu wiejskiego do miasta. — Mennica petersburska).

Dniew. Warszawskij w artykule wstępnym porusza sprawę świeżo odbytego w Petersburgu wszechrossyjskiego zjazdu rzemieślniczego. Wyniki zjazdu, zdaniem tego pisma nie zadowoliły oczekiwań wielu organów prasy rossyjskiej. Niektóre z nich wskazują na charakter antisemicki uchwał zjazdu, co wynikło za staraniami członków przybyłych z Warszawy. Inne dzienniki są znowu niezadowolone, iż uchwały zjazdu nie sięgnęły dalej jak należało. *Warsz. Dniew.* nie zgadza się z utyskiwaniami krytyków natomiast przyznaje, że żydzi w rzemiośle stanowią „bolączkę“, nic więc nie ma w tem dziwnego, iż rzemieślnicy warszawscy na zjeździe starali się o zneutralizowanie ich wpływu na tem ważnem polu przemysłu.

Siew. Kur. przytacza ciekawe szczegóły o wydatkach różnych ministerstw i instytucyj państwowych na oświatę publiczną. Największą sumę wydatkuje ministerstwo oświaty, mianowicie 26·5 milionów rubli, drugie miejsce zajmuje ministerstwo wojny 9·4 miliony, trzecie synod „świątobliwy“ 7·3 miliony rubli. Dalej idą: ministerstwo skarbu (5·3), rolnictwa (2·1), marynarki (1·3) i t. d., aż do głównegn zarządu państwowej hodowli koni, które w 1897 r. wydało na szkoły około 10 tysięcy rubli. Ogółem zaś wydano na ten cel w roku wspomnianym 52·2 miliony rubli, co stanowi 4·9 proc. całego budżetu państwa. Przy podziale na ludność wypada 55 kop. na osobę. Nie trzeba chyba dodawać, że suma ta nie odpowiada istotnym potrzebom. Natomiast ziemstwa i miasta na sprawy szkolne asygnują olbrzymie nieraz sumy i w takim n. p. Tomsku owa grupa wydatków stanowi główną część budżetu.

Prasa rossyjska w ostatnich czasach coraz więcej miejsca poświęca sprawie emigracyi ludu wiejskiego do miast i w ogóle główniejszych ognisk życia ekonomicznego. Według spisu ludności, dokonanego w 1897 r. ogółem wyemigrowało ze wsi do miast w ciągu jedenastu lat 4,117.000 czyli 375 tysięcy ludzi rocznie. Z miast natomiast bardzo nieznaczna garstka ludzi emigruje na wieś.

Nowosti podają krótki opis mennicy w Petersburgu. Obecnie mennica petersburska bije codziennie złotej monety na sumę 1 miliona 600 tysięcy rubli i zdawkowej srebrnej na sumę 40 tysięcy rubli. Oprócz tego mennica może w razie potrzeby wybić 200 tysięcy rubli srebrnych. Mennica petersburska istnieje już od 176 lat. W ciągu ostatnich trzech lat i trzech miesięcy przygotowała monety złotej na sumę 1 miliard 145 milionów, a srebrnej na sumę 75 milionów rubli.

KRONIKA

Lwów, 11 kwietnia.

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hr. Piniński wyjechał wczoraj w nocy pociągiem osobowym do Wiednia, zkąd uda się w dalszą podróż do Rzymu i Florencyi. Jego Ekscelencya powróci do Lwowa po świętach Wielkanocnych według obrządku gr. kat., t. j. za dwa tygodnie.

— **Dowiadujomy się** z autentycznego źródła, że pp. Julian Tołłoczko i Józef Biliński zastrzegli sobie wyraźnie, że w nowem towarzystwia francusko-belgijskiem, mającem objąć przedsiębiorstwo i kopalnie nafty firmy W. Wolski i K. Odrzywolski, przyjmą miejsce proponowane im w radzie zarządzającej towarzystwem dopiero po zbadaniu statutów i funduszów towarzystwa, co jednak dotąd jeszcze nie nastąpiło.

— **Na cześć** p. Tadeusza Pawlikowskiego odbyła się wczoraj wieczorem w salonach Koła literacko-artystycznego uczta, która przy stołach biesiadnych zgromadziła do stu przedstawicieli wszystkich zawodów. Toasty wierszem i prozą wznosili pp.: prof. Balasits, poseł Rutowski, Kazimierz Skrzyński, Aureli Urbański, Seweryn Berson i Władysław Woleński. Odpowiedział głęboko wzruszony p. Tadeusz Pawlikowski; jeden z gospodarzy odczytał depesze gratulacyjne, nadesłane z Krakowa i Warszawy.

— **Z teatru miłośników sceny** donoszą nam, iż pp.: dr. E. Białogórski, adwokat krajowy, S. Bogucki, artysta opery, Jakób Glikson, b. dyrektor teatru krakowskiego i J. Żminkowski, radca wyższego sądu krajowego, wstąpili na członków wspierających Towarzystwa.

— **Na pomnik A. Mickiewicza** we Lwowie złożył na listę Adama Krechowieckiego p. W. Staniszewski, współpracownik *Gazety Lwowskiej*, kwotę 25 zł., otrzymaną jako honoraryum od pewnej instytucyi finansowej za obecność na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszy, a to w tem słusznem przeświadczeniu, że zakorzeniony zwyczaj udzielania takich darów sprawozdawcom dziennikarskim, którzy w redakcyach swoich mają płatne posady i których obowiązkiem jest zdawać bezstronnie sprawę z przebiegu obrad, ubliża godności stanu dziennikarskiego.

— **Krajowa** wytwórczo-handlowa Spółka przyborów szkolnych odbyła walne zgromadzenie dnia 31 z. m. pod przewodnictwem dr. Antoniego Kaliny, prezesa Spółki, na którem po przyjęciu do zatwierdzającej wiadomości sprawozdania kasowego, wygłoszonego przez p. Edwarda Heppego, zatwierdzono proponowanych przez radę nadzorczą nowych członków dyrekcyi i dokonano uzupełniającego wyboru do rady nadzorczej.

Do dyrekcyi weszli jako czynni członkowie pp.: Edward Heppe, em. inspektor kolei, Jan de Latour, em. urzędnik kolei i Stanisław Majerski, prof. gimnazyum, — jako zastępcy pp.: Roman Cegliński, prof. gimnazyum, Edward Cenar, nauczyciel ludowy i Roman Ciszewski, nauczyciel ludowy.

Do rady nadzorczej wybrani pp.: Budzanowski Mikołaj, nauczyciel ludowy, Bizoń Franciszek, prof. gimnazyum, Kwiatkowski Romuald, nauczyciel ludowy i Lerch Wojciech, urzędnik Banku zaliczkowego. Do komisyi rewizyjnej p. Paulin Targoński.

Biuro Spółki i skład przyborów szkolnych znajduje się przy ul. Piekarskiej l. 16, gdzie wszelkie zamówienia zgłaszać oraz informacyj żądać należy. Biuro otwarte jest od 11 rano do 2 po południu i od 5—7 po południu.

— **Walne zgromadzenie** akademickiego klubu cyklistów odbyło się na dniu 31 z. m., na którem wybrano wydział na nowy rok administracyjny. Prezesem został p. Bronisław Hupert, wiceprezesem p. Gabryel Kowalski, sekretarzem p. Juliusz Dobrzański.

— **W Związku naukowo-literackim** wygłosi we czwartek, dnia 12 b. m., dr. Zygmunt Lilienfeld odczyt p. t.: „Filozofia a zdrowy rozsądek“. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Wydział** Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczów Politechniki składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do uświetnienia wieczoru Kopernikowskiego, a mianowicie paniom: Ludwice Marek, Wandzie Nałęcz, Helenie Schupównej, panom: Aleksandrowi Myszudze, prof. Fr. Neuhauserowi, prof. Teodorowi Pollakowi, prof. Karolowi Skarzyńskiemu, oraz Tow. spiewackiemu „Echo“.

— **Z „Sokoła“.** Z powodu feryj świątecznych ćwiczenia gimnastyczne ulegną przerwie od czwartku, dnia 12 b. m., do wtorku, dnia 17 b. m. włącznie; nauka jazdy konnej ukończy się w sobotę, dnia 14 b. m., zaś rozpocznie się we wtorek, dnia 17 b. m. Nauka jazdy konnej od dnia 17 b. m. odbywać się będzie z rana od godziny pół do 7 do pół do 8, zaś wieczorem od 6 do 8.

— **Statystyka pocztowa.** W miesiącu lutym r. b. nadano we Lwowie 506.816 listów prywatnych niepoleconych, 204.161 kart korespondencyjnych, 188.900 listów urzędowych niepoleconych, 89.733 listów poleconych (w ogóle), 24 235 przesyłek pod opaską, 8.530 przesysyłek z próbkami, 578.193 egzemplarzy gazet, ogółem 1,600.568; 7.624 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2.996 pakietów wartościowych (ponad 100 K.) 34.683 pakietów zwykłych, ogółem 45.303; wpłacono 24.041 przekazów na kwotę 1,480.687 K. 32 h. 7.571 czeków Kasy oszczędności na kwotę 2,459.100 K. 67 h. 1.959 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 108.378 K. 56 h. razem 4,048.165 K. 55 h. Wypłacono 72.015 przekazów na kwotę 2,033.844 K. 56 h. 1378 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 1,904.208 K. 54 h. 549 ze zwykłych wkładek Kasy oszczędności (zwroty) na kwotę 29.658 K. 31 h. razem 3,967.711 K. 41 h.

Nadeszło do Lwowa: 517.386 listów prywatnych niepoleconych, 378.454 kart korespondencyjnych, 78.741 listów urzędowych niepoleconych, 99.544 listów poleconych (w ogóle), 81.135 przesyłek pod opaską, 15.101 przesyłek z próbkami, 156.559 egzemplarzy gazet, ogółem 1,326.920; 16.836 listów pieniężnych i małych

---

7)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Idylle of Drumsheugh“ by Jan Maclaren.)

II.

(Ciąg dalszy).

— Za mało cenisz, doktorze, starania, któremi go otoczyłeś — rzekła znowu Marget — dzięki tobie tylko cierpienia jego ulgi doznały i do końca przytomności nie stracił. Gdyby nie ty, doktorze, nie mógłby pracować i przyjmować swoich znajomych, bo cała rodzina schodziła się, żeby odwiedzić naszego małego uczonego. Czy mówiłam panu, że listonosz nawet, nakładał drogi za każdym razem, gdy był jaki list do Geordie! chodziło mu o to, żeby mu go wręczyć osobiście. Od tego czasu nawet zmienił się na lepsze i prowadzi się całkiem inaczej niż dawniej. Ale po tobie doktorze, i Domsie, czy wiesz kto najwięcej dobroci okazał małemu?

— Kto taki? — spytał doktor, ale podniósł głowę i jakby czekał nazwiska, które Marget miała wymówić.

— Tak! widzę dobrze, iż się domyślasz — rzekła Marget, porozumiewając się oczami z przyjacielem tego, o którym mówić chciała. — Tak, to Drumsheugh. Przez cały przeciąg tego lata, ktoby go był widział w naszym ogródku, tak uprzejmym, ujmującym, nie byłby poznał, że to ten sam. Widziałeś go zresztą także, doktorze, ale czybyś uwierzył? przychodził czasami aż trzy razy na tydzień i nigdy z próżnemi rękami. Jednego dnia przynosił przysmaki, kupione na targu w Muirtown, którymi obdarzał Geordie, innego dnia książkę, której mały pragnął będąc w szkole i słuchaj pan! na miesiąc przed śmiercią mego dziecka, pewnej soboty, przychodzi Drumsheugh z pakietem, który sprowadził aż z samego Londynu! Czy podobna!.. Były to fotografie. Drumsheugh wyciągnął jedną pytając Geordie co to jest? „Atony!“ zawołał mały; a gdybyś pan widział jak mu oczy radością błyszczały! I nie mówiąc ani słowa, bladą swoją rączkę wyciągnął do Drumsheugh'a. Całe poobiedzie przeszło nad tą fotografią. Geordie mu pokazywał świątynię, którą Grecy zbudowali dla Mądrości, teatr pod wzgórzem, gdzie greccy prorocy prawili swoje kazania. Ja chodziłam między nimi, słuchając jak Geordie czytał staremu piękne historye. Domsie nawet nie byłby tak zaciekawiony jak Drumsheugh. Biedny mały, umierający uczony i stary fermier bardzo się kochali!

Mac Lure przytwierdził, a ona mówiła dalej:

— Pomiędzy temi historyami była jedna, którą mały mnie także kiedyś opowiadał, a która do tego stopnia poruszała Drumsheugh'a, że aż do chwili, gdy Geordie nadto już był osłabiony, aby mówić, prosił go prawie codziennie by mu ją powtarzał.

Była to historya dwojga kochanków z dawnych czasów, którzy żyli rozłączeni jedno od drugiego odnogą morską, w której prąd zawsze bywał tak silny jak w naszej rzece Tochty w czasie największych wylewów; jeżeli chciał zobaczyć się ze swoją narzeczoną, chłopiec musiał wpław przebywać odnogę morza. Ona trzymała światło w ręku, żeby nie zmylił drogi i dopóki widział to światło niczego się nie obawiał; ale oto się zdarza, że pewnej nocy lodowata i wzburzona woda porwała go z sobą a ona czekała, aż dopóki pochodnia jej nie zgasła. Była mu jednak wierna, biedaczka rzuciła się w morze i śmierć połączyła ich tam, gdzie nie majuż żadnego rozłączenia.

— A więc mówisz, że Drumsheugh lubił szczególnie tę opowieść? — zapytał Mac Lure z dziwną intonacyą w głosie, przypatrując się Marget ciekawie.

— Ach! ze wszystkich historyi, które Geordie mu opowiadał w ogródku, tę lubił najlepiej, z największą pewnością! Raz nawet myślałam, że się rozpłacze, ale nie myśl pan wcale, że nad śmiercią dwojga kochanków. „Nie, nie! — mówił do Geordie — ja uważam, że ten chłopiec był szczęśliwy. Mniejsza o troski, jakich doznawał, kiedy był za nie wynagrodzony. Widzisz, dziecko, jest wielu między nami, którzyby życie dali, aby byli kochani. Co myślisz o takich, którzy przebyli morze swego istnienia bez żadnego światła miłości za przewodnika?..“

Gordie był bardzo zasmucony, powtarzając mi te słowa wieczorem; a mnie to dało do myślenia nieprawdaż? Czyby to być mogło, aby ten biedny Drumsheugh kochał kogoś w swoim czasie i nie otrzymał wzajemności? Tylko Bóg jeden może czytać zmartwienia, drzemiące w głębi serc naszych i bardzo często tak bywa, że ci, którzy cierpią najwięcej, najmniej o tem mówią. Widząc go tak czułym dla Geordie, tak ojcowsko troskliwym w okrywaniu go, w poprawianiu poduszek, tak pragnącym domyślić się, coby mogło zrobić przyjemność małemu, przyszło mi na myśl, że on kiedyś musiał kochać szczerze; bo przecież nie na targu w Muirtown mógł się nauczyć takiego postępowania! Czy nigdy.... czy nigdy nie słyszałeś o czemś podobnem doktorze? Nie trzeba sądzić, że pytam się o to, w celu robienia plotek, ale czynię to ze współczucia dla niego, przez pamięć na dobroć, jaką okazał memu dziecku.

— Czy myślisz, Marget, że taki człowiek jak Drumsheugh mówiłby z kim o takich rzeczach, choćby z najlepszym swoim przyjacielem? — rzekł Mac Lure, broniąc się odważnie. — Czy ty może słyszałaś coś, coby mogło ciebie naprowadzić na podobne przypuszczenia, może dawniej, wtedy gdy pracowałaś na folwarku, należącym do jego rodziców“.

— Nie! Nigdy nic podobnego nie słyszałam. Nigdy nie mówiono o nim dużo w dolinie, a dawniej był to całkiem inny człowiek niż dzisiaj. Był sobie spokojny, łagodny, uprzejmy dla tych, którzy pracowali i nigdy nie można było nic mu zarzucić. Mówiłam sobie wtedy bardzo często, że żaden człowiek nie był by tak dobrym na męża jak Drumsheugh, gdyby się ożenił z jaką uczciwą kobietą. I doprawdy nie mogę pojąć co mogło go uczynić tak szorstkim, wyrachowanym, jakim jest od ostatnich lat trzydziestu. Ale czy nie myślisz pan, że Drumsheugh do owych dobrych czasów powracać teraz zaczyna?

Biedny doktor! jakże mu ciężko było milczeć!

— Coby nie myślano w naszej wsi, trzeba przyznać, że Drumsheugh nie jest takim jak wszyscy inni — mówiła Marget jakby w zamyśleniu nad rzeczą, która ją mocno intrygowała. — Zdawać by się mogło, że on nie chce nigdy wejść do naszego domu i nawet dnia pewnego, gdym mu przyniosła herbatę do ogrodu, nagle porwało go takie wzruszenie, że opuścił filiżankę na piasek. Możesz być przekonanym, doktorze, że w nim siedzi dwóch ludzi, jak zresztą w nas wszystkich; jest jeden Drumsheugh, który spiera się z kupcami, i żyje jak skąpiec, a drugi, który płaci honorarya doktorowi, który uratował życie żonie Tomasa Mitchell i który był tak czuły dla mego dziecka....

(Ciąg dalszy nastąpi).

przesyłek wartościowych, 1.772 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 34.234 pakietów zwykłych, ogółem 52.842.

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa. W lutym r. b. nadano we Lwowie telegramów 1.944. Nadeszło 1.970 telegramów. Ilość abonentów 703. Ilość rozmów telefonicznych 67.295. Dochód 1935 K. Sieć międzymiastowa Ilość abonentów 57; rozmów telefonicznych 1068 Dochód 1456 K. Razem 3391 K.

— **Fabryka cegły z piasku.** Stanisław hr. Krasicki buduje w dobrach swych Włodowice, w pow. będzińskim, pierwszą w kraju fabrykę cegły „patent Kleber“, do wyrobu której używa się wapna i piasku.

— **Pomnik Sobieskiego** dla Tarnopola, który opracowuje w projekcie architekt lwowski p. Bogochwalski, przedstawia alegoryę Polski z czasów króla Jana. Model pomnika, który ma być bardzo piękny, będziemy mogli niebawem oglądać we Lwowie. Pomnik wykonany będzie z kamienia trembowelskiego.

— **Z Gródka** donoszą nam: Dnia 9 kwietnia b. r. odbyła się w Gródku uroczystość wręczenia Najwyższego odznaczenia złotego krzyża zasługi z koroną udzielonego kanonikowi i proboszczowi gródeckiemu księdzu Andrzejowi Zielińskiemu.

W pięknie przystrojonej sali magistratu gródeckiego, gdzie wśród kwiatów umieszczono biust Najjaśniejszego Pana zebrało się liczne obywatelstwo miejscowe i okoliczne z Marszałkiem powiatowym Adolfem br. Brunickim na czele, wszystkie władze rządowe i autonomiczne, duchowieństwo obu obrządków miejscowe i z okolicy, stowarzyszenia i liczna publiczność.

Starosta, p. Władysław Fedorowicz, podnosząc w przemowie zasługi jubilata, jego półwiekową działalność w pięknym zawodzie kapłańskim najprzód przez szereg lat w kształceniu młodzieży jako dyrektora szkoły wydziałowej i katechety gimnazyalnego we Lwowie, następnie przez ćwierć wieku jako duszpasterza w Gródku, gdzie zawodowi swemu oddany, dbały zawsze o dobro Kościoła i parafian, obowiązki swe z wielką gorliwością spełnia, z naciskiem zaznaczył, że jubilat postępował zawsze w duchu pojednawczym narodowościowym, utrzymując stale harmonię z bratnią kościołowi cerkwią. W ojcowskiem sercu Monarchy praca ta półwiekowa znalazła uznanie, którego widocznym znakiem złoty krzyż zasługi z koroną.

Po otrzymaniu Najwyższego odznaczenia w podniosłych słowach wyraził jubilat swą wdzięczność wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszego Pana, który zgromadzeni trzykrotnie z zapałem powtórzyli.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Samborze, Ignacy Janowski, starszy lekarz powiatowy, w 59 roku życia;

Ludwik Nowakowski, w 91 roku życia.

— **Z Krakowa** telegrafują: Towarzystwo krakowskie wzajemnych ubezpieczeń wypłacać będzie w tym roku w dziale ogniowym 13 prc zwrotu od premii.

Napadu obłędu w sali sądowej dostał wczoraj niejaki Stanisław Korynak, którego postawiono przed ławą przysięgłych pod zarzutem zbrodni przeciw moralności. Rozprawę przerwano, a podsądnego oddano pod obserwacyę lekarską dla skonstatowania, czy to obłąkanie nie jest symulacyą.

— **Znaczna kradzież.** W Borysławiu dnia 28 z. m. skradło kilkunastu gospodarzy z Hubicz na stacyi kolejowej 685 próżnych beczek z piwa wartości 3140 K., na szkodę propinacyi tamtejszej. Sprawcy zostali jednak wyśledzeni i sprawa oddaną do sądu.

— **Śmierć z przestrachu.** W Swirzu powstał przed trzema dniami pożar u Kazimierza Czerniaka; spaliło się 19 domów. Żaden dom nie był asekurowany, szkoda zaś wynosi około 8000 zł. Jednego z gospodarzy, chorego, wyniósł z palącej się chaty żandarm Kozoris, lecz człowiek ten w 5 minut potem skończył życie wskutek przestrachu.

— **Okropna śmierć.** Dnia 26 z. m. zdarzył się w lesie, należącym do gminy Zwór, straszny wypadek. Oto podczas ścinania jodeł padła jedna na robotnika J. Pawłowicza i wierzchołkiem rozdarła mu wnętrzności i płuca. Nieszczęśliwy po półgodzinnych okropnych męczarniach skonał.

— **Z Nicei** donoszą, że hrabia i hrabina Lonyay przybyli na Cap Martin dnia 29 marca. Hrabina Lonyay złożyła wizytę ex-cesarzowej Eugenii, która natychmiast wizytę oddała.

— **Z Wiednia.** Wiedeńska Rada miejska uchwaliła była przyjąć porękę za pożyczkę dla miejskiego teatru jubileuszowego. Przeciwko tej uchwale wniosła mniejszość Rady protest do Sejmu. Wczoraj stanęła ta sprawa na porządku dziennym obrad wiedeńskiej Rady miejskiej. Protest odrzucono, ale przy tej sposobności referent większości pos. Knotz omawiając stosunki teatralne wiedeńskie, wyraził się, iż teatra tamtejsze a z nimi całe liberalne stronnictwo niechętnie widzi powstanie jubileuszowego teatru, który wychować pragnie publiczność dla zdrowej sztuki. Wszystkie bez wyjątku teatra wiedeńskie nazwał tingl tanglami, w których pierwszą rolę odgrywają zepsute i niecne indywidua i występne kobiety. Mowa ta wywołała wielkie wrażenie i spowoduje prawdopodobnie protest ze sfer teatralnych.

Mówca głównie opierał się na przedstawieniu ostatniem w Volkstheatrze, gdzie nawet publiczność zaprotestowała przeciwko sztuce „Der letzte Knopf“.

— **Katastrofa kolejowa.** Dnia 2 b. m., jak donosi *Priazow. Kraj*, nad rauem w Rostowie nad Donem rozeszła się wieść o spotkaniu się dwóch pociągów na odnodze Petrowskiej kolei Władykaukazkiej. Około przystanku Alchan-Jurt z powodu źle nastawionej zwrotnicy, uległ rozbiciu pociąg pocztowy nr. 103. W skutek katastrofy zabici: urzędnik pocztowy Jemeljanow, maszynista Face, konduktor bagażowy Lassott i niewiadomego nazwiska podróżna, jadąca w wagonie 3 klasy. Ciężko ranni są: maszynista Fedorow, pomocnicy maszynistów Polakow i Kobielski, pocztylion Sabirnow, oraz jeden podróżny, jadący w wagonie III. kl.

Lekko rannych jest mnóstwo osób. Obie lokomotywy, wagon pocztowy, bagażowy, oraz 1 osobowy, są zupełnie niezdatne do użytku. Na miejsce wypadku niezwłocznie udały się władze sądowe, kolejowe i lekarskie, w celu przeprowadzenia śledztwa.

— **Zbrodnia waryata.** W stanie nagłego obłąkania zmysłów udusił pewien robotnik w Bachem koło Kolonii swe 3-letnie dziecię, pocem zamknąwszy drzwi na klucz, stanął obiema nogami na trupie dziecięcia i został w tej pozycyi do chwili, gdy żona, która gdzieś wyszła na chwilę, powróciła. Drzwi wywożono i waryata, który na chwilę oprzytomniał, uwięziono.

— **Wystawa w Paryżu.** Do *Neue fr. Presse* telegrafują z Paryża, że wystawa jest zupełnie nieukończona, będzie jednak mimo to otwarta. Obecnie przerwano roboty, aby przynajmniej plac główny oczyścić z błota i śmieci.

— **Oddział jubilerski** na wystawie w Paryżu przedstawiony będzie świetnie. Zwiedzających między innymi „cudami“, olśni rubin wartości 250.000 fr. Pewna firma rossyjska z Ekaterynburga nadesłe oryginalną mapę Francyi, nad którą pracowała od r. 1898. Karta spoczywa na stole marmurowym długości metra. 80 departamentów przedstawiono w 80 rozmaitych jaspisach, dwa departamenty z czerwonego, dwa z białego kwarcu, dwa z czerwonego nefrytu. Rzeki odtworzone są z platyny, morza z lapis-lazuli. 106 miast oznaczonych jest drogimi kamieniami; każde miasto, liczące powyżej 100.000 mieszkańców, oznacza ametyst, 25 — kryształy górskie, 35 — turkusy. Paryż oznaczony jest 5-karatowym kamieniem różowym zwanym sybaryt albo hyacynt, Hawr — szmaragdem, Reims — granatem, Bordeaux — akwamaryną, Marsylia — szmaragdem, Rouen — szafirem, Lille — rubinem, Lugdun — topazem. Mapa jest zawarta w jaspisowej ramie, waży 22 pudów, oszacowana na 100.000 fr. Oprócz zwykłych dozorców, strzedz będą oddział jubilerski całe zastępy agentów policyjnych.

— **Jaskinię opiumową** odkryła policya w Paryżu przy ulicy de l'Etoile, a właścicielka jej pani Assim, wdowa po Chińczyku lecz Francuzka rodem, została aresztowana. Po zażyciu opium przywykła pani Assim bardzo szybko do używania opium, a gdy małżonek jej umarł postanowiła zapoznać szersze koła z rozkoszami wynikającemi z upajania się niebezpiecznym narkotykiem. Umeblowała tedy wielki salon na parterze chińskim sposobem, zapełniając go figurkami, parasolkami, wachlarzami, potwornemi maskami i t. p., i wśród tego egzotycznego otoczenia goście jej oddawali się rozkosznym, pod wpływem opium powstałym, marzeniom. Goście ci zaś rekrutowali się z bogatych sfer mieszczaństwa paryskiego i arystokracyi, a za dostarczane rozkosze płacili pani Assim według uznania, lecz zawsze hojnie. Od pewnego czasu zaczęły obiegać pogłoski o gorszących zajściach w „salonie“ pani Assim, co wywołało wdanie się policyi. Gdy agenci policyjni wtargnęli do „salonu“ ubiegłej soboty po południu, zastali tam dwie panie i czterech panów palących opium. Obecni usiłowali się wymknąć, lecz wszystkie wyjścia były obsadzone policyą i wypuszczono ich dopiero, gdy podali swoje nazwiska i adresy.

Notatki literacko-artystyczne.

Wydział Tow. bratniej pomocy słuchaczów Politechniki we Lwowie wydał XXXVIII. sprawozdanie z czynności za rok administracyjny 1898/99. Zdobią je doskonałe portrety zmarłych w tym czasie członków honorowych i zarazem byłych kuratorów Towarzystwa ś. p. Juliana Zacharjewicza i Leonarda Marconiego.

Józef Tuleja, inżynier-chemik, wygłosił w swoim czasie w Towarzystwie politechnicznem dwa odczyty „O przemyśle gorzelnianym w Galicyi“. Obecnie ukazały się one w druku nakładem Biura porady technicznej, istniejącego przy wzmiankowanem wyżej Towarzystwie. — **Z ruchu wydawniczego.** Stanisław Rossowski, ceniony poeta i nowelista, autor zaszczytnie odznaczonej przed kilku dniami „Circe“, wydał nakładem księgarni Polskiej we Lwowie nowy poczet szkiców i obrazków pod wspólnym tytułem „W półcieniu“. Zbiorek, na który złożyło się trzydzieści z górą bardzo udatnych drobiazgów, posiada wszystkie charakterystyczne cechy talentu sympatycznego autora i z pewnością — jak i poprzednie — rychło ukaże się w katalogach wydawniczych ze znaczącym dopiskiem: wyczerpane. Jedno to krótkie słówko jest najlepszym dowodem poczytności p. Rossowskiego.

Helena Kuczalska, dobrze znana skrzętna pracowniczka na niwie literatury dla młodzieży, ogłosiła świeżo u Teodora Paprockiego i Spółki w Warszawie „Pół tuzina komedyjek“. Ma to być — zdaniem autorki — upominek świąteczny i wakacyjny dla młodych jej przyjaciół z Rabki i z pewnością mile przez nich będzie czytany.

Również nakładem tej samej firmy wydawniczej warszawskiej ukazała się książka, ozdobiona wieloma rysunkami w tekście p. t.: „Gry i zabawy towarzyskie“, czyli wskazówki do przyjemnego i użytecznego spędzenia czasu w domu i po za domem. Według najnowszych źródeł opracował ten „Podręcznik dla młodzieży płci obojga“ — Mieczysław Rościszewski.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś we środę ostatnie przedstawienie przed świętami „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach Jakóba Offenbacha.

We czwartek, w piątek i w sobotę z powodu Wielkiego tygodnia teatr będzie zamknięty.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu (na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej) „Miejsca kobietom“, krotochwila w 4 aktach Valabrègue i Hennequina.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem (na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej) „Orfeusz w piekle“, opera komiczna w 4 aktach Offenbacha.

W poniedziałek o pół do 4 popołudniu po szósty „Dzierżawca z Olesiowa“, komedya w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

W poniedziałek o pół do 8 wieczorem „Lalka“, operetka w 4 aktach Edmunda Andrana.

We wtorek o pół do 4 popołudniu „Noc w Wenecyi“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

We wtorek o pół do 8 wieczorem po raz drugi „Podróż pana Perichon“, komedya w 4 aktach Labicha i Martin.

We środę po raz pierwszy „Tosca“, sztuka w 4 aktach W. Pardou.

We czwartek „Gejsza“, opera komiczna w 3 aktach Sidnej Jonesa.

W piątek po raz drugi „Tosca“, sztuka w 4 aktach W. Sardou.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Hodowca drobiu, czasopismo poświęcone hodowli, zapobieganiu i leczeniu chorób drobiu, gołębi, ptactwa ozdobnego i śpiewającego, królików i innych mniejszych zwierząt domowych, organ krajowego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików, wychodzący we Lwowie pod redakcyą prof. dr. J. Szpilmana, nr. 4 za miesiąc kwiecień zawiera następujące artykuły: Hodowla królików, napisał Władysław Karol Palkowski. (C. d.). — Choroby drobiu, skreślił prof. dr. Szpilman. (C. d.) — Czy jaja wylęgowe są zapłodnione lub nie? (z rycinami). — Wystawa drobiu, gołębi oraz królików w Jarosławiu w r. 1899. (Dok.) — Wiadomości ekonomiczne i statystyczne. — Kronika. — Wiadomości bieżące. — Drobne ogłoszenia.

Przemysł naftowy w Rossyi. Z Petersburga donoszą, że obiegająca od pewnego czasu pogłoska o zamierzonem przez skarb zmonopolizowaniu eksploatacyi nafty jest nieprawdziwą, a powstała z tego powodu, że ministerstwo skarbu zajęte jest obecnie zaprowadzeniem pewnych reform w przemyśle naftowym, mianowicie ma być zwołana komisya z przedstawicieli ministerstwa rolnictwa, komunikacyi, skarbu i marynarki, celem rozpatrzenia obowiązującego obecnie systemu wydzierżawiania gruntu skarbowego w okręgu bakińskim, gdzie się znajdują obfite źródła naftowe. Dotychczas dzierżawcy płacą skarbowi pewien procent od wydobytej nafty w gotowiźnie; na przyszłość zaś renta ma być uiszczaną w naturze — w rozmiarze 40 pr.

Produkt ten skarb będzie sam sprzedawał i tym sposobem położy kres nadmiernemu wyzyskiwaniu publiczności przez przemysłowców naftowych. Po uchwaleniu tej reformy przez radę stanu ma być ona naprzód zastosowana w okręgu bakińskim, w Bibi Eibat, w którym termin dzierżawy kończy się w r. 1901. — Od tej reformy systemu dzierżawy do systemu monopolowego droga niedaleka.

Tryest, 11 kwietnia. Bilans „Lloyda“ austryackiego został zamknięty czystym zyskiem w sumie 521.355 zł. Proponowana dywidenda wynosi 20 zł.

Wiedeń, 11 kwietnia. Cukier surowy (bez zmiany) 27·40. Nafta galicyjska niezmieniona. Spirytus, silny 40·80.

Wiedeń, 11 kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 8·05 do 8·10, na maj-czerwiec 8·03 do 8·04, na jesień 8·18 do 8·20. Żyto na wiosnę 7·15 do 7·20, na maj-czerwiec 7·10 do 7·12, na jesień 7·24 do 7·25. Kukurudza na maj-czerwiec 5·69 do 5·70, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·80 do 5·81. Owies na wiosnę 5·50 do 5·55, na maj-czerwiec 5·51 do 5·52, na jesień 5·78 do 5·80. Rzepak na sierp.-wrześ. 13·20 do 13·30. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 33·50 do 34·50, na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: silna. Pogoda: zmienna.

Budapeszt, 11 kwietnia. Dziś z powodu święta narodowego giełda produktów zamknięta.

Berlin, 11 kwietnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·40, Spirytus 49·—.

Frankfurt, 11 kwietnia. Austryackie Kredyty 227·50, Koleje państwowe —·—. Alpiny —·—. Disconto 191·60, Laura 280·30.

Paryż, 11 kwietnia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 101·55. Mąka 27·30.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·30 do 27·40, loco Ołomuniec 25·80 do 26·—, loco Berno-Wiedeń 25·80 do 26·—, za maj loco Aussig 27·40 do 27·50. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40·80 do 41·20. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 15·— do 15·50, galicyjska przeźroczysta 41·50 do 42·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 11 kwietnia. Pszenica gotowa 14·60 do 15·20, pszenica na termina 14·— do 14·80, żyto gotowe 11·20 do 11·50, żyto na termina 11·— do 11·20, owies obroczny gotowy 10·50 do 11·—, owies na termina 10·— do 10·50, jęczmień pastewny 9·80 do 10·50, jęczmień browarniczy 12·— do 14·—, groch do gotowania 13·— do 20·—, wyka 11·— do 12·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 11.— do 12·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 150·— do 180·—, biała 100·— do 140·—, tymotka 48·— do 64·—, szwedzka 140·— do 170·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 22·50 do 23·—, groch pastewny 11·50 do 12·—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 35·— do 36·50, na termin 36·— do 37·—, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 2 kwietnia do 8 kwietnia b. r. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koron.). Pszenica 7·15 do 7·30, żyto 5·50 do 5·65, jęczmień browarny 5·75 do 6·25, pastewny 4·80 do 5·05, owies 5·25 do 5·55, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna 4.90 do 5·10, kukurudza nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·75 do 11·50, groch pastewny 5·15 do 5·65, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·25 do 5·50, wyka 5·55 do 6·15, koniczyna czerwona 70·— do 88·—, koniczyna biała 50·— do 65·—, koniczyna szwedzka 70·— do 85·—, tymotka 28·— do 34·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —.—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy 10·75 do 11·25, rzepak letni —·— do —·—, rzepak nowy —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel za 56 kilogramów —·— do —·—, łój 36·— do 37·—, nafta zwykła 18·— do 19·—, nafta salonowa 20·— do 21·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 37·90 do 38·40 koron.

Sprawozdanie zarządu targowego „Ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie“ z odbytego na dniu 9 kwietnia 1900 targu w Krakowie na Prądniku białym. Ogółem spędzono na targ 563 sztuk bydła. Wołów opasowych 151 sztuk, buhaji 2, wołów chudych —, krów 37, świń tucznych 112, świń praskich 183, świń wiedeńskich 78—373. Razem 563 sztuk.

Notowano ceny w koronach: Za woły opasowe 58 do 64 koron, buhaje 54 do 62, krowy (za sztukę) 140 do 220.

Z tych przy sprzedaży osiągnęli pp. Klemens hr. Dieduszycki 58 koron (za krowy) 155 do 215, Burzeński 56 do 58 (za krowy) 150 do 210, Slednik (za krowy) 140, Narzymski 57 do 62, Aller Stein 58 do 61, H. Wurzel 58, Związek 59 do 64, Schinagel (za krowy) 180 do 200.

Targ bardzo ożywiony wszystko sprzedano. Następny targ jak zawsze we czwartek.

Sejm.

(X. posiedzenie 5 sesyi VII. peryodu).

Lwów, 11 kwietnia.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godz 10·40 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytał sekretarz p. Urbański spis wniesionych petycyj.

Z kolei odpowiedział komisarz rządowy radca Dworu hr. Łoś na wniesioną na przedwczorajszem posiedzeniu Sejmu interperlacyę pp. dra Bernadzikowskiego i tow. w sprawie bezprzykładnych nadużyć, jakich się dopuściły organa policyi miejskiej w Samborze w obec osób przytrzymanych w aresztach policyjnych i przemówił w następujący sposób:

Prosiłem o głos, ażeby odpowiedzieć na interpelacyę, wniesioną na przedwczorajszem posiedzeniu wys. Sejmu przez posłów dr. Bernadzikowskiego i tow., która się odnosi do bezprzykładnych nadużyć, jakich się dopuściły organa policyi miejskiej w Samborze w obec osób przytrzymywanych w aresztach gminnych, nie chcąc dopuścić, aby interpelacya ta przez czas dłuższy pozostała bez odpowiedzi. Nie będę wchodzić w szczegóły przeprowadzonego procesu. Muszę podnieść, iż proces ten istotnie odsłonił tak zastraszające stosunki wśród miejskiej policyi w Samborze, iż muszą one u każdego wywołać wstręt i oburzenie. Jest to istotnie objawem smutnym, że tego rodzaju wypadki zdziczenia i rozbestwienia obyczajów w ogóle, a w szczególności u straży bezpieczeństwa wydarzać się mogły. A szczególnie zadziwiać musi bezprzykładna niedbałość wyższych funkcyonaryuszy gminy, którzy o podobnych przez szereg lat powtarzających się faktach wiadomości nie mieli lub mieć nie chcieli i dopuścili do tego, aby takie indywidua, jak Rabiej i jego spólnicy, tak długo mogli ujść zasłużonej kary.

To też Prezydyum Namiestnictwa zaraz po przeprowadzeniu tego procesu wydało okólnik do wszystkich starostów, w którym zwrócono uwagę, że jakkolwiek w pierwszym rzędzie winni są tu funkcyonaryusze gminy, gdyż policya miejscowa należy do własnego zakresu działania gminy, to jednak i zastrzeżone Rządowi prawo nadzoru nad gminami daje władzy politycznej tak szerokie pole działania, że przy odpowiedniej sprężystości i zapobiegliwości może kierownik politycznej władzy powiatowej skutecznie wpłynąć na lepszą organizacyę policyi i odpowiedniejszy wybór dobrze ukwalifikowanych i zasługujących na zaufanie funkcyonaryuszy policyjnych.

Starosta w Samborze otrzymał w szczególności polecenie, aby doniósł, czy i z jakim wynikiem przeprowadzono już śledztwo dyscyplinarne przeciw funkcyonaryuszom gminy, którzy mieli sobie powierzoną kontrolę nad policyą miejską, poczem wydane będą ewentualnie dalsze potrzebne zarządzenia.

W ogóle zaznaczyć wypada, że w tego rodzaju wypadkach tak społeczeństwo jak i wszystkie powołane władze powinny sobie podać rękę, ażeby ktokolwiek w takim wypadku zawinił, bezwzględnie pociągnięty został do surowej odpowiedzialności i aby w przyszłości uniemożliwić tego rodzaju wstrętne gwałty i barbarzyństwa.

Pierwszym punktem porządku dziennego było sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku posła Bernadzikowskiego i tow. w sprawie przymusowego ubezpieczenia od ognia, której imieniem referował poseł Stecki.

W sprawozdaniu swem zaznacza komisya, że ubezpieczenie budynków powinno być powszechne i przymusowe, może być ograniczone do dwóch trzecich części wartości budynku i że pozostaje każdemu wolność ubezpieczać się w dowolnem Towarzystwie, byleby działającem w granicach Państwa. Przy tej sposobności wyraża jednak przekonanie, że do zmniejszenia liczby pożarów w kraju sama tylko ustawa o przymusowem ubezpieczeniu nie wystarczy. Konieczną jest rzeczą, — zdaniem komisyi — aby powołane władze z całą gorliwością i energią starały się wyśledzać i oddawać w ręce sprawiedliwości winnych zbrodni podpalenia i by surowo karały przekroczenia wynikłe z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Żąda komisya dalej by wszelkie przepisy policyi ogniowej i ustawy handlowej były wykonywane z całą ścisłością i aby Wydział krajowy przez subwencyonowanie i zachęcanie mniejszych fabryk dachówek po kraju rozrzuconych, umożliwiał ludności małomiasteczkowej i wiejskiej pokrywanie dachów ogniotrwałym a tanim materyałem. Sprawozdanie swe kończy komisya następującym wnioskiem:

Wzywa się c. k. Rząd, aby jak najspieszniej przedłożył do parlamentarnego traktowania projekt ustawy o powszechnem, przymusowem ubezpieczeniu od ognia w myśl uchwał sejmowych z dnia 19 stycznia 1888, 26 listopada 1889 i 5 litego 1894 r.

Nad sprawozdaniem tem wywiązała się obszerna dyskusya.

Pierwszy zabrał głos p. Kramarczyk i postawił następujący wniosek:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby jak najspieszniej przedłożył do parlamentarnego traktowania projekt ustawy o powszechnem, przymusowem ubezpieczeniu od ognia jako ustawy krajowej, będącej pod zarządem kraju“.

Następnie w krótkiej przemowie uzasadniał swój wniosek i podał przyczyny, które zniewalają go do tego, że żąda przymusu krajowego a nie państwowego. Uderzał przy tem na spekulacyjny charakter zagranicznych towarzystw asekuracyjnych, które w naszym kraju operują.

P. dr. Bernadzikowski zaznaczył, że zaprowadzenie przymusu asekurecyjnego jest równomierne z zaprowadzeniem przymusu szkolnego, szczepienia ospy i że nie można tego przymusu uważać za prześladowanie obywateli kraju.

Ustawa o powszechnem, przymusowem ubezpieczeniu od ognia to — powiedział mowca — recepta na chorobę, na ogólną nędzę. W końcu swego przemówienia poparł wniosek, postawiony przez p. Kramarczyka, i polecił go uwadze Sejmu.

P. ks. Stojałowski krytykując sprawozdanie komisyi administracyjnej nadmienił, że po torturach samborskich Sejm nie powinien dawać jeszcze impulsu do takich czynów, wzywając — jak to zaznaczyła komisya — aby powołane władze energicznie śledziły i surowo karały zbrodnie podpalenia, bo to daje powód, że żandarmerya i policye będą dopuszczać się nadużyć podobnych samborskim. Mowę swą zakończył ks. Stojałowski życzeniem, aby powstała krajowa instytucya ubezpieczeń od ognia.

P. Średniawski żądał, aby premie asekuracyjne, jeżeli ma być asekuracya od ognia powszechna, były brane razem z podatkami. Sądzi także, że jeżeli powstanie instytucya asekuracyjna krajowa, to premie asekuracyjne będą tańsze, nie radzi zaś poseł Sredniawski ukrajowić krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

P. Wachnianin krytykował sprawozdanie komisyi administracyjnej, i zarzucał jej, że proponując powszechne i przymusowe ubezpieczenie budynków poczyniła rozmaite swoje zastrzeżenia. Prosił przeto, aby Izba odesłała elaborat komisyi napowrót do komisyi z tem, aby przyszła w najbliższym czasie z wypracowanym szczegółowo projektem tej ustawy.

P. D. Abrahamowicz zabrawszy głos, zwrócił się przeciw tym głosom, które agitując przeciw wszelkim reprezentacyom krajowym, starają się podnieść własne zasługi a na poparcie swych twierdzeń przytoczył jeden z przykładów. Mianowicie zdarzyło się mowcy, gdy był prezydentem Izby deputowanych Rady państwa, że przyszedł do niego jeden z posłów i zapytał się, kiedy będzie na porządku dziennym sprawa procedury cywilnej. Chociaż ta sprawa była już na porządku dziennym, poseł ten na zgromadzeniu ludowem chwalił się, że stało się to za jego interwencyą. Radził dalej p. Abrahamowicz, aby się z takimi głosami nie liczyć. Wyjaśniał wreszcie mowca, że ubezpieczenie od ognia ma być powszechne a instytucya ta będzie instytucyą krajową.

P. ks. Stojałowski zastrzega się przed zarzutem, uczynionym mu przez p. Abrahamowicza, jakoby mówił tylko zawsze w celach agitacyjnych, dla tumanienia ludu. Ze spokojem oczekuje unieważnienia swego wyboru, lecz co na to powie powiat bocheński, to w niedługim czasie się okaże. W gwałtownej mowie, w słowach szorstkich, które lawą wylatywały z ochrypłego, wskutek nadmiernego podnoszenia głosu, gardła, atakował p. ks. Stojałowski p. Abrahamowicza i zapytywał go co ma znaczyć wyrażenie się p. Abrahamowicza, aby „z takimi głosami się nie liczyć“. JE. Marszałek krajowy musiał kilka razy mowcy przerywać.

P. Męciński zaznaczywszy, że po raz pierwszy zdarza mu się od kilkunastu lat spotkać się z podobnymi zarzutami, jakie padły dzisiaj w Izbie w sprawie, która obchodzi ogół, zbija zarzut ks. Stojałowskiego, jakoby Sejm przeciągał sprawę przymusu asekuracyjnego powiadając, że już z czysto materyalnych powodów zarzut ten okazuje się bezpodstawnym i śmiesznym. Na zarzuty niektórych mowców, że gdzieindziej premie asekuracyjne są tańsze, odpowiada, że wysokość premij zależy od stopnia ogniotrwałości budynku.

JE. Jaworski protestował przeciw zarzutom p. ks. Stojałowskiego, jakoby Koło polskie w Radzie państwa nie zajmowało się sprawą powszechnego ubezpieczenia od ognia.

Przystąpiono następnie do głosowania nad wnioskiem odraczającym p. Wachnianina, aby odesłać sprawozdanie komisyi administracyjnej napowrót do komisyi i nad wnioskiem posła Kramarczyka. Obydwa wnioski Izba uchwaliła.

Z kolei przyjął Sejm sprawozdanie Wydziału krajowego o szkole praktycznej konduktorów drogowych za I. rok szkolny 1898/99 do wiadomości.

P. Karatnicki referował sprawozdanie komisyi prawniczej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia gminy Pasierbiec z okręgu reprezentacyi powiatowej w Bochni do okręgu reprezentacyi powiatowej w Limanowej.

Uchwalono.

P. Żardecki referował imieniem komisyi przemysłowej sprawozdanie tejże z petycyi ks. Antoniego Tyczyńskiego, proboszcza i kanonika w Albigowej o udzielenie stałej rocznej subwencyi na utrzymanie szkoły koszykarskiej i postawił imieniem tej komisyi następujący wniosek:

I. Księdzu Antoniemu Tyczyńskiemu założycielowi prywatnej szkoły koszykarskiej w Albigowej przyznaje Sejm tytułem subwencyi na rok 1900 kwotę 300 zł. czyli 600 koron.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby przy zastosowaniu warunków w sprawozdaniu wymienionych w preliminarz wydatków funduszu krajowego na cele popierania przemysłu w kraju wstawiał stałą roczną subwencyę w wysokości 600 koron tytułem częściowego pokrycia kosztów utrzymania prywatnej szkoły koszykarskiej w Albigowej.

W głosowaniu Izba uchwala powyższy wniosek.

Z porządku dziennego przystąpiła Izba do wyboru uzupełniającego 6 członków i 5 zastępców członków komisyi dla powszechnego podatku zarobkowego.

Wybrani zostali: 1. Z kuryi wielkiej własności; Członkiem komisyi: Książę Władysław Sapieha; 2. z miast i Izb handlowych: Członkami: Stanisław Ciuchciński i Edmund Zieleniewski, zastępcą: Józef Rudnicki; 3. z małej własności: członkiem dr. Stefan Fedak, zastępcami Jan Lewiński i dr. Jarosław Kułaczkowski; 4. z całego Sejmu: członkami: Karol Czecz i dr. Wincenty Krajiński; zastępcami: baron Adolf Brunicki i Karol Schayer.

Z kolei dokonała Izba wyboru uzupełniającego 6 członków i tyluż zastępców członków Komisyi apelacyjnej dla podatku osobisto-dochodowego.

Wybrani zostali: 1. Z wielkiej własności członkami: Dr. Jan Hupka i hr. Stanisław Stadnicki. Zastępcą: Larysz-Niedzielski.

2. Z miast i Izb handlowych: Członkiem p. Jakób Piepes Poratyński; zastępcą: p. Henryk Schwarz.

3. Z małej własności zastępcą: Dr. Tadeusz Sołowij, adwokat we Lwowie.

4. Z całego Sejmu członkowie: JEksc. Dawid Abrahamowicz; hr. Adam Gołuchowski; Józef Męciński. Zastępcami: Dr. Władysław Czaykowski; Stefan Sękowski; Mikołaj Torosiewicz.

Z porządku dziennego przyjął Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o sprzedaży: 1) części realności zwanej Szumanówką we Lwowie lk. 466$^{1}/_{4}$, 2) i realności byłego kraj. składu publ. we Lwowie lk. 560$^{2}/_{4}$ i 845$^{2}/_{4}$ tudzież użycia gotówki z tej sprzedaży uzyskanej.

Następnie uchwaliła Izba na wniosek komisyi prawniczej ustawę co do środków prawnych przeciw postanowieniom reprezentacyj gminnych i powiatowych.

P. dr. Olpiński imieniem komisyi sanitarnej postawił następujące wnioski:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie komisyi sanitarnej do wiadomości.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do utworzenia w roku 1900 dalszej seryi okręgów sanitarnych a mianowicie: w Chocimierzu, Chorostkowie, Cisnej, Knihyninie, Lipnicy murowanej, Łyścu, Majdanie, Mikulińcach, Mrzygłodzie, Niżankowicach, Osieku, Rajtarowicach, Ryglicach i Toustem.

III. Sejm zatwierdza wstawiony do preliminarza budżetu krajowego na rok 1900 pod Rubr. V. wydatków, kredyt w wysoki 40.000 złr. na pokrycie ryczałtów podróżnych dla lekarzy okręgowych i subwencye dla powiatów przewidziane §. 12 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 Dz. ust. i rozp. kraj. tak dla istniejących jak i nowo utworzyć się mających okręgów sanitarnych w r. 1900.

Petycyę miasteczka Maków Ls. 176/99 i sąsiednich gmin przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Wszystkie wnioski w głosowaniu Izba uchwala.

P. dr. Jabłoński referował sprawozdanie komisyi sanitarnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie nadania szpitalowi w Gorlicach charakteru szpitala powszechnego i publicznego i postawił wniosek, aby Sejm uchwalił odpowiednią ustawę, co też Izba w głosowaniu uchwaliła.

P. Krzysztofowicz imieniem komisyi gospodarstwa krajowego referował sprawozdanie tejże komisyi o zarządzie krajowego składu publicznego połączonego z wolnym składem w Krakowie i postawił następujące wnioski:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o zarządzie krajowego składu publicznego połączonego ze składem wolnym w Krakowie.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do stabilizowania Witolda Onyszkiewicza prowizorycznego likwidatora krajowego składu publicznego w Krakowie na nadanej mu prowizorycznie dekretem z dnia 11 sierpnia 1897 posadzie likwidatora tegoż składu i przyznania mu prawa do emerytury na równi z urzędnikami krajowymi wymienionymi w §. 12 ust. 2 l. c. statutu emerytalnego uchwalonego przez Sejm na posiedzeniu z dnia 3 stycznia 1889.

Obydwa wnioski Izba w głosowaniu uchwala.

Przed zamknięciem posiedzenia odczytał sekretarz p. Urbański postawiony wniosek p. Kramarczyka o obwałowanie Wisły od ujścia rzeki Białki do Przemszy.

Na tem o godzinie 1·45 po południu zamknął JE. Marszałek krajowy dzisiejsze posiedzenie, życząc posłom „Wesołych Świąt“.

Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się we środę dnia 25 b. m.

* * *

Komisya budżetowa uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu udzielić na budowę pomnika Adama Mickiewicza we Lwowie subwencyi w kwocie 20.000 koron, płatnej w pięciu latach po 4000 koron, począwszy od roku 1901.

OSTATNIA POCZTA

Wiener Tagblatt twierdzi, jakoby kredyt nadzwyczajny dla wojska uchwalony został na wspólnej Radzie gabinetowej w wysokości 5$^{1}/_{2}$ milionów koron, zaś 15·6 milionów koron dla marynarki. Ten sam dziennik donosi, że podwyższenie kontyngentu rekrutów omówione będzie w sesyi jesiennej.

Na zgromadzeniu wyborców w Kurzymie, w Czechach, przemawiał dr. Engel i zapowiedział, że jeżeli do chwili otwarcia sesyi Rady państwa nie będzie załatwioną sprawa wewnętrznego języka narodowego, Czesi bezwarunkowo przystąpią do dalszej obstrukcyi.

Narodni Listy twierdzą, że w Ministerstwie oświaty pracują nad projektem ustawy o szkołach dla narodowych mniejszości w Czechach.

Ten sam dziennik donosi, że P. Minister dr. Rezek przybywa ponownie do Pragi.

W Bernie wczoraj rano odbyło się znowu posiedzenie subkomitetu komisyi pojednaczej Sejmu morawskiego.

Jak wiadomo, znany magnat szląski prezydent parlamentu niemieckiego hr. Ballestrem, wyjechał na czas wakacyi parlamentarnych do Rzymu, gdzie też uzyskał posłuchanie u Ojca św. O tę podróż, a głównie o jej cel, toczy się ciągle zacięty spór w prasie niemieckiej. Organa liberalne uderzyły na trwogę. Podróż ta — piszą, ma widocznie cel polityczny. Chodzi o to, ażeby Ojciec św. nakłonił wpływem swym posłów centrowych do głosowania za pomnożeniem floty wojennej; w zamian za to rząd zgodzi się na rozmaite ustępstwa na rzecz katolików w dziedzinie kościelnej i wyznaniowej, conajmniej zniesie ustawę, zabraniającą działalności publicznej w Niemczech zakonowi OO. Jezuitów i zezwoli na powrót tegoż zakonu. Prasa katolicka uspokaja te obawy zaznaczając, że nic dziwnego, iż hr. Ballestrem udał się zaraz do Rzymu, gdyż to rok jubileuszowy; nadto jest hr. Ballestrem tajnym szambelanem Ojca św. — i jeźli otrzymał posłuchanie, to głównie w tym swoim urzędowym charakterze. Cele polityczne są przy tej podróży zupełnie wykluczone. Centrum żąda powrotu Ojców Jezuitów, jako słusznie katolikom przysługującego prawa i nie będzie okupywać tego prawa ofiarami na koszt ludności katolickiej. Prasa liberalna nie dowierza jednak tym zapewnieniom.

Drugim burmistrzem miasta Berlina wybrany został dotychczasowy drugi burmistrz miasta Królewca, dr. Brinkmann. Otrzymał on głosów 69, gdy na kontrkandydata syndyka miejskiego Meubrincka padło 66 głosów. Na Brinkmanna głosowali skrajni liberałowie i socyaliści, jest to bowiem człowiek skrajno liberalnych zasad. Raz już, gdy go wybrano pierwszym burmistrzem miasta Tylży, nie otrzymał zatwierdzenia ze strony regencyi; pisma umiarkowano liberalne przypuszczają więc, że i teraz ten sam los go spotka, że rząd nie zechce zatwierdzić na tak ważnym urzędzie człowieka, hołdującego zbyt skrajnym zasadom.

Bułgarski minister wojny Paprikow, przyjmowany w Petersburgu z niezwykłem odznaczeniem a nawet honorami, miał z redaktorem jednego z dzienników rozmowę, przyczem powiedział, iż odtąd oficerowie bułgarscy będą się kształcić wyłącznie w petersburskiej akademii wojskowej. Liczba oficerów bułgarskich, którzy otrzymywali wyższe wykształcenie w Rossyi, wynosi obecnie zaledwo 25; odtąd jednak armia bułgarska będzie zasilaną wydatniej żywiołami ze szkoły rossyjskiej. Wedle informacyi *Mosk. Wied.* przyjazd Paprikowa do Petersburga nie zostanie bez wpływu na organizacyę armii bułgarskiej.

Francuska Izba posłów uchwaliła kredyt w wysokości 300.000 fr. na koszta reprezentacyjne podczas wystawy, dla prezydenta senatu Fallières i dla prezydenta Izby Deschanela. Przewodniczący udzielił w toku dyskusyi nagany dep. Binderowi za jego krytykę postępowania prezydenta senatu Fallières podczas rozpraw trybunału stanu.

Jak wiadomo, parlament francuski uchwalił ustawę o armii kolonialnej. W czasie rozpraw nad tą kwestyą, minister wojny Galliffet miał w Izbie deputowanych znamienną mowę. Jeden z socyalistów wyraził mianowicie obawę, że armia kolonialna może ułatwić zamach stanu. Na to odparł Galliffet: Nikt nie myśli o zamachach w Lorient, ani w Breście, ani w Toulonie. Zamachy robią się tylko w Paryżu. Mnie samemu czyniono propozycye, nawet zanim zostałem ministrem; moja ranga generalna była wystarczającą. Od powiedziałem „nie“ dla trzech przyczyn: najpierw, nie chcę zdradzić ojczyzny, powtóre, propozycya wydała mi się głupią i nieostrożną, a po trzecie narażała mnie na przykre niespodzianki. Zamach stanu wymaga współdziałania ministra wojny i gubernatora Paryża; otóż znam mego przyjaciela, generała Brugère, i wiem, że kazałby mnie aresztować, gdybym mu coś podobnego zaproponował, a i on z mojej strony tego samego musiałby się spodziewać, gdyby się ważył wstąpić na śliską drogę. Mowę generała Galliffeta przyjęto żywemi oklaskami.

Z Konstantynopola donoszą do *Politische Correspondenz*, że wedle relacyi serbskich stan rzeczy w sandżukatach Priczyna, Prizrend i Ipak jest prawie anarchistyczny. Albańczycy wyznania mahometańskiego dopuszczają się bezkarnie oburzających gwałtów na ludności chrześciańskiej. Władze tureckie zachowują się biernie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 11 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Ogólna wystawa sztuki polskiej, urządzona z powodu jubileuszu Wszechnicy Jagiellońskiej odbędzie się na pewno dnia 2 czerwca. O tem jak liczne są zgłoszenia obrazów na tę wystawę, świadczy fakt, że z obecnie znajdujących się w salach Towarzystwa sztuk pięknych obrazów, musiano usunąć wszystkie z wyjątkiem dzieł Matejki. Równocześnie urządzi w salach Sukiennic wystawę obrazów Towarzystwo secesyonistów „Sztuka“. Na ogólną wystawę nadesłano wiele zgłoszeń, zwłaszcza od malarzy polskich za granicą. Także koło malarzy polskich w Petersburgu z p. Nałęczem na czele, zgłosiło kilkadziesiąt obrazów. Wobec tego upada na razie myśl sprowadzenia do Krakowa obrazów Wereszczagina, które wystawione będą najprawdopodobniej dopiero w późnej jesieni.

Kraków, 11 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Lekarze pomocnicy szpitala św. Łazarza wnieśli do Wydziału krajowego memoryał, w którym domagają się uregulowania stosunków służbowych sekundaryuszy i praktykantów, podwyższenia płacy, i zapowiadają, że jeżeli sprawa ta nie będzie do 1 maja b. r. załatwioną, to wszyscy lekarze pomocnicy byliby zmuszeni zaprzestać pracy w szpitalu.

Wiedeń, 11 kwietnia. Najj. Pan nadał ambasadorowi austro-węgierskiemu w Berlinie Szoegyenyiemu oraz ambasadorowi austro-węgierskiemu w Londynie, hr. Deymowi ordery Złotego Runa.

Wiedeń, 11 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował zatrudnionego w Ministerstwie skarbu starszego komisarza skarbowego krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie Karola Łozińskiego segretarzem ministeryalnym w Ministerstwie skarbu.

Wiedeń, 11 kwietnia. Pułkownik pensyonowany Edward Goenitz z powodu nieuleczalnej choroby odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.

Wiedeń, 11 kwietnia. Kolej południowa zamierza jeszcze w ciągu bieżącego roku zaprowadzić trzeci tam i napowrót kursujący pociąg pospieszny pomiędzy Wiedniem a Tryestem. Stanie się to prawdopodobnie w ciągu lata.

Wiedeń, 11 kwietnia. Wiec niemieckich nauczycieli szkół średnich zajmował się wczoraj sprawą braku sił nauczycielskich. Zastępca Ministerstwa oświaty, radca Dworu Huemer wyraził nadzieję, że brak nauczycieli w szkołach średnich zostanie w najbliższych latach usunięty. Liczba słuchaczy zapisanych na wydział filozoficzny na Uniwersytetach w Austryi, równa się już obecnie liczbie medyków.

Wiedeń, 11 kwietnia. *(Tel. pryw).* Od przyszłego tygodnia zacznie wychodzić w Wiedniu dwa razy na miesiąc rossyjskie pismo *Słowiański Wiek.*

Graz, 11 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu poseł ks. Karlon uzasadniał wniosek reformy wyborczej postawiony przez partyę konserwatywną. Podług tego wniosku sejm składać się ma z 76 członków mianowicie 3 wirylistów, 12 przedstawicieli wielkich posiadłości, 6 z wielkiego przemysłu, 20 z miast, 30 z gmin wiejskich i 5 z kuryi robotniczej.

Praga, 11 kwietnia. W Sejmie czeskim odbywała się wczoraj dalsza dyskusya nad wnioskiem posła Kaftana w sprawie ukrajowienia sprzedaży węgla w Czechach.

Poseł Pacher wyraził nadzieję, że obecna dyskusya będzie manifestacyą Sejmu, skierowaną przeciw lichwie węglowej. Stronnictwo mowcy wprawdzie nie zgadza się z treścią wniosku, głosować jednak będzie za odesłaniem go do osobnej z 24 członków złożonej komisyi.

Poseł Brzeznowsky ubolewał, że nawet w tej tak czysto ekonomicznej kwestyi nie można osiągnąć porozumienia.

Poseł Stein przedłożył protest kilku gmin przeciwko wyzyskowi ludności przy sprzedaży węgla. Mowca silnie atakował żydów i oświadczył się w końcu za wnioskiem. Po kilku jeszcze przemówieniach dyskusyę przerwano. Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się dopiero 19 kwietnia.

Berno morawskie, 11 kwietnia. Cała okolica Lundenburgu znajdowała się wczoraj po południu pod wodą, wszystkie drogi i szosy zalane i niemożliwe do przebycia. Obecny stan wody jest najwyższy ze wszystkich dotychczasowych. W Lundenburgu delożowano mieszkańców z kilku zagrożonych domów.

Warszawa, 11 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Komitet wstrzemięźliwości pod przewodnictwem p. Lichaczewa załatwił budżet teatru ludowego i zabaw ludowych; dochody wynosić mają 155.880 rubli, rozchód zaś 137.173 rubli. Postanowiono zorganizować teatr ludowy, niezależnie od komitetu zabaw ludowych; teatr ten będzie miał dwóch kierowników administracyjnego i artystycznego.

Filadelfia, 11 kwietnia. W poniedziałek wieczorem odbyło się tu wielkie zgromadzenie tutejszej młodzieży szkolnej dla wyrażenia sympatyi Boerom. Jednym z mowców był dawniejszy sekretarz w departamencie spraw wewnętrznych Dovis. Jednego z uczniów wybrano, aby prezydentowi Stanów Zjednoczonych osobiście wręczył adres podpisany przez 22.000 chłopców szkolnych, a w którym wyrażono nadzieję, że Boerowie zwyciężą.

Rzym, 11 kwietnia. W obec rozpowszechnionych wczoraj pogłosek o zachorowaniu Ojca św. donosi *Agenaya Stefaniego*, że Papież był obecnym na ostatniem kazaniu, i że przyjmował kilka osobistości.

Paryż, 11 kwietnia. Senat przyjął budżet z kilku zmianami, w skutek tego budżet będzie musiał jeszcze wrócić do Izby deputowanych.

Paryż, 11 kwietnia. Aresztowano tu pewne indywiduum nazwiskiem Gagct, pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Niemiec.

Paryż, 11 kwietnia. Jak dzienniki donoszą, król belgijski przybył *incognito* do Nancy.

Roveredo, 11 kwietnia. Podejrzany o zamordowanie dyrektora gimnazyalnego Altona i jego siostrzenicy a w Bozen aresztowany były szeregowiec pułku strzelców cesarskich nazwiskiem Grossrubatscher został wczoraj dostawiony do tutejszego sądu karnego.

Ateny, 11 kwietnia. W arsenale tutejszym eksplodował kocioł torpedowca; zginęli na miejscu komendant i załoga statku.

Nowy Jork, 11 kwietnia. Admirał Devey zdecydował się cofnąć swą kandydaturę na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 11 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Alival North pod datą wczorajszą: W Wepenez trwała bardzo zacięta walka przez cały dzień. Boerowie ponieśli klęskę, jednakże straty były po obu stronach dosyć poważne. Dalszy oddział Anglików znajduje się w marszu na Wepenez.

Dalsza depesza *Biura Reutera* z Alival Nordt wieczorem donosi: Przy dzisiejszej walce działa Maxima Boerów wyrządziły zrazu znaczne szkody, dopiero gdy Anglicy zaczęli odpowiadać ogniem, nieprzyjaciel zamilkł i ostatecznie ciężkie poniósł straty. Jedna komenda z Rouxville odeszła do Wepenez.

Londyn, 11 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Kapstadtu: Generał Rundle wyruszył z ósmą dywizyą do Springfontain.

Londyn, 11 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Bloemfontain, że generał Gatacre został odwołany i wraca do Anglii. W ogóle nastąpić mają zmiany wśród angielskich dowódców w Afryce południowej.

Londyn, 11 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Alival North pod datą 10 b. m.: Słychać, że koło Wepenez dziś rano rozpoczęła się znowu silna bitwa. Wynik jej jeszcze nieznany. Boerowie mają 3 pułki, rozporządzające działami Maxima i innemi.

Londyn, 11 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Bethulie pod dniem 2 kwietnia: Boerzy obsadzili i mają w swem posiadaniu cały teren wolnego państwa Oranje na wschód od linii kolei żelaznej.

Londyn, 11 kwietnia. Anglicy ponieśli nową klęskę. *Daily News* donoszą z Pretoryi pod datą 9 b. m.: Przyszła tu wiadomość, iż na południe od Brandfort stoczono bitwę, w której Anglicy stracili 600 żołnierzy zabitych i rannych, a 800 wziętych do niewoli przez Boerów.

Daily Mail donosi przez Laurenco Marquez z Brandfort 8 b. m.: Generał Devet pobił wczoraj Anglików pod Merkatfontain zabrawszy 9 0 angielskich żołnierzy do niewoli; prócz tego stracili Anglicy 600 zabitych i rannych i 12 wozów. Boerowie mieli 5 zabitych i 9 rannych.

To samo pismo donosi z Laurenco Marquez pod datą wczorajszą: Niederlandzkie Towarzystwo kolejowe otrzymało również telegraficzną wiadomość o zwycięstwie Boerów.

Londyn, 11 kwietnia. Dzienniki wieczorne donoszą z Pieter-Maritzburg, że dziś rano rozpoczęła się silna kanonada pod Elandslagte.

Londyn, 11 kwietnia. Z Belluvayo donoszą pod dniem 3 kwietnia generał Plumer stoczył dnia 31 marca pomiędzy Mafeking a Ramathlabama potyczkę z Boerami. Ponieważ groziło mu niebezpieczeństwo obsadzenia przez Boerów cofnął się do Ramathlabama Anglicy stracili 3 oficerów i 7 szeregowców w zabitych 3 oficerów i 24 szeregowców w rannych a 11 zaginionych. Straty Boerów mają być bardzo znaczne.

Londyn, 11 kwietnia. Z wyspy św. Heleny donoszą, że zawinął tam okręt z jeńcami boerskimi, którzy prawdopodobnie dzisiaj zostaną na ląd wysadzeni.

Wedle relacyj z Bulluvayo pod d. 2 kwietnia: Straż przednia wojsk przeznaczonych dla przyniesienia odsieczy Mafekingowi wyruszyła już z Vryburgu ku Mafeking.

Z Gaberones donoszą, że w czasie walki 31 marca otrzymał generał Plumer ranę w ramię.

Mafeking, 11 kwietnia. Nieprzyjaciel otworzył wczoraj rano ogień z 7 dział. Tak silnego bombardowania nie było jeszcze od początku oblężenia. Boerowie atakowali równocześnie Anglików na północy i na południu zostali jednak odparci.

Ladysmith, 11 kwietnia. Onegdaj rano słyszano tutaj przez kilka godzin huk dział dochodzący z Sundayriver. Brak jednak bliższych wiadomości. Boerowie ustawiają swe działa i zajmują stanowiska na Biggarsberg.

Simonstown, 11 kwietnia. Resztę znajdujących się w niewoli angielskiej Boerów w liczbie około 2.000 przewieziono znowu z okrętów transportowych na ląd stały, z wyjątkiem 90 chorych.

Pretorya, 11 kwietnia. Podług nadeszłych tu wiadomości, generał Methuen maszeruje na Hoopstadt.

Volksraad zwołany został na dzień 7 maja.

Paryż, 11 kwietnia. Tutejsze wydanie *New Jork Heralda* ogłasza depeszę, potwierdzającą wiadomość o klęsce Anglików pod Merkatfontain.

Paryż, 11 kwietnia. Rada gabinetowa uchwaliła, aby minister spraw zagranicznych Delcassé na zapowiedzianą interpelacyę jednego z deputowanych w sprawie przemarszu wojsk angielskich przez obszary portugalskie Beira w Afryce południowej nie udzielił żadnej odpowiedzi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 kwietnia. 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 118·40, Renta majowa 99·10, Węgierska renta koronowa 93·70, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 228·60, Akcye węg. Zakładu kredytowego 182·—, Akcye Anglobanku 123·—, Akcye Unionbanku 151·—, Akcye Bankvereinu 134·50, Akcye Länderbanku 114·—, Akcye Kolei państwowych 133·25, Lombardy 25·20, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 159·—, Akcye Alpiny 270·—, Akcye Rima Muranyi 314·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 587·—, Losy tureckie 119·50, Ruble 255·75, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·—, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 94·50, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 94·25.

Tendencya: silna.

Wiedeń, 11 kwietnia 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118.45, Renta majowa 99·25, Węgierska renta koronowa 93·65, Akcye austr. Zakładu kredytowego 228·40, Akcye węg. Zakładu kredytowego 182·—, Akcye Anglobanku 123·—, Akcye Unionbanku 150·50, Akcye Bankvereinu 134·50, Akcye Länderbanku 113·75, Akcye Kolei państwowych 133·20, Lombardy 25·20, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 159·75, Akcye Alpiny 270·50, Akcye Rima Muranyi 313·—. Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 578·—, Losy tureckie 120·75, Ruble 255·75, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Tendencya spokojna.

Wiedeń, 11 kwietnia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 228·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 182·—, Akcye Anglobanku 122·75, Akcye Unionbanku 150·—, Akcye Länderbanku 114·—, Akcye Bankvereinu 134·75, Akcye Bodencredit 255·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 132·90, Akcye Kolei Południowej 25·—, Akcye Tramway *A)* 132·25, Akcye Tramway *B)* 127·75, Akcye Kolei Elbethal 123·50, Akcye Kolei Północnej 294·40, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 271·—, Akcye Rima Muranyi 312·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 576·—, Akcye Fabryki broni 177·50, Akcye Tureckie tytoniowe 159·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·60, Renta majowa 99·15, Austryacka Renta koronowa 98 45, Węgierska Renta koron. 93·70, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 93·30, 4 prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99 90, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·75, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·40, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·30, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·50, Losy tureckie 121·—, Marki 118·35, Ruble 255·75.

Berlin, 11 kwietnia. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 227·25, Towarzystwo dyskontowe 191·20.

Tendencya słaba.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

(Prenumeratę **miejscową** przyjmuje Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę **zamiejscową** upraszamy nadsyłać wprost do Administracyi *Gazety Lwowskiej*)

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody " " " " " " " "
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	" " " " " główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa, Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ codziennie, a od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od $^{7}/_{5}$ do $^{30}/_{6}$ i od $^{16}/_{9}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od $^{1}/_{7}$ do $^{16}/_{9}$ włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		" " " " " " Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie.
	3·15	Do Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł.
	6·50	Do Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	" " " Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od $^{1}/_{10}$ do $^{30}/_{4}$ 1900 włącznie.
	8·35	" " " $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie codziennie.
	9·10	" " " $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 11. kwietnia 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	171	—	175	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	—	—	—	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100	40	101	70
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	137	50	139	50
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	75	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95	—	98	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	100	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
" " " 4½% " los. w 50 l.	98	30	99	—
" " 4% " " 60 l. po 200 K.	92	70	93	40
" kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	60	100	60
" " 4% w. a. los. w 57 l.	94	50	95	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	—	94	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	94	30	95	—
4% los w 56 lat	93	10	93	80
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	20	96	90
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	60	101	30
" " " 4½%(3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	94	—	94	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	93	—	93	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	50	92	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	64	—	67	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	56
20 frankówka	19	20	19	40
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	257	50
100 rubli rosyjskich papierowych.	254	60	257	—
100 marek niemieckich	118	45	119	10

(przy II. i III., pionowo: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. kwietnia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.25	99.45
luty-sierpień	99.30	99.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.—	99.20
kwiecień-październik	99.15	99.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164.—	165.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.50	137.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.—	161.—
" " 1864 po 100 zł.	201.—	202.—
" " 1864 po 50 zł.	201.—	202.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.50	104.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.50	98.65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.90	99 10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.25	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
" za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	96.—	96.90
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	121.50	121.90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	96.—	96 60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.65	101.65
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	109.50	110.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	107.—	108.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.20	97.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.50	97.20
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	96.—	96.85
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.40	97.20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	98.80	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	97.25	97.40
" " " w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	93.70	93.90
" obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	97.90	93.70
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.—	140.60
" poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	165.—	165.50
" " " za 50 zł. (100 k.)	165.—	165.50
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.75	94.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.70	93.50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	256.75	257.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108.—	108.75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	94.—	95.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 za 200 kr. 4 pr.	93.—	93.50
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.20	96.30
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	75.75	76.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	120.25	120.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	100.50
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.30	96.30
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.25	240.25
" " " " " 1889 3 pr.	235.50	237.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
" " " " los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
" " " " los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.—
" " " " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.75	93.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.60
" " " " 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
" " " " 4 pr. stare	93.50	94.50
" " " " 4 pr. za 200 kor.	93.20	93.40
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.70	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	94.50	95.—
" " obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	94.—	95.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / " " " 50 lat los 4 pr.	99.40	100.40
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.25	106.25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.75	93.25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.60	93.40
" " " " " " 1887 4 pr.	98.25	99.25
" " " " " " 1888 4 pr.	98.40	99.20
" " " " " " 1891 4 pr.	97.90	98.60
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	87.—	87.60
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95.—	95.90
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	104.75	105.25
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.10	105.—
" " " " 1887 za 200 zł 4 pr.	94.75	95.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13 20	14.20
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	397.50	398 50
Clary 40 zł. mk.	131.—	132 50
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	67.—	—.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	48.—	50.—
Palffy 40 zł. mk.	132 50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.50	43.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	21.70	22.70
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	65.—	66.—
Salma 40 zł. mk.	172.50	174.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	58.50	60.—
St. Genois 40 zł. mk.	182.—	184.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
" " Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
" " " 50 zł. 4 pr.	160.—	171.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	184.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	122.85	123.35
Peszt. banku handl 500 zł.	275.—	276.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	227.85	228 15
Węg. banku kredyt. 200 zł.	181.75	182.25
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	143.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	171.50	173.—
" " dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	114.50	114.70
" Austro-węg. 600 zł.	126.75	127.25
" Związkow. (Unionbank) 200 zł.	150.50	151.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	130.30	130.90
Zivnostenska banka 100 zł.	129.75	130.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	103.—	106.—
" " " akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	296 —	297.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	138.25	139.25
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	—.—	—.—
" węg. galic. I. 200 zł.	103.75	104 75
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	72.40	72 70
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	448.—	452.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	220.30	221.30
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	272.55	273.05
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	586.—	588.—
Schodnicy 500 kor.	359.50	360 50
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	160.50	161.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	334.—	338.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.47	118.60
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.85	243.—
Paryż za 100 fran.	96.35	96.50
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.30	90.50
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.65	95.85
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.41	11.45
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.26	19.28
20-markówka	23.69	23.77
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118 45	118.60
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.45	90.65
Ruble	2.55_{75}	2.56_{75}

DZIENNIK URZĘDOWY

Licytacye.

L. cz. E. 1712/99 (2) (2932 3—3)

Dnia 2. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności, objętej wyk. hip 1. 443 I ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 1644 k.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 822 k.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 8. marca 1900.

L. cz. E. 1578/99 (4) (2876 2—3)

Dnia 9. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Mościskach Nr. 493 wyk. hip. 652 z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 5408 koron a parcelę podbudowlaną na 858 koron.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3133 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 20. marca 1900.

L. cz. Nc. III 809/00 (2) (3001 2—3)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. w Brzeżanach ogłasza: na dniu 26. kwietnia 1900 o godz. 10 rano, w biurze Nr 4, odbędzie się dobrowolna licytacya realności obj. lwh 395 gm. kat Brzeżany, Israela Mojżesza dw. im. Kasten, Jakóba Kasten, Cirli Hönig, Herscha Enten, Jakóba Enten, Dawida Silberberg, Estery i Sary Silberberg, nieobjętej masy spadkowej Józefa Silberberg, Sidli Silberberg i Nonego Kasten własnej, na żądanie współwłaścicieli Israela Mojżesza dw. im. Kasten i Cirli Hönig, celem zniesienia współwłasności.

Wadyum 1120 zł. 80 ct, a najniższa cena wywołania 560 zł. 40 ct.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przejrzeć co dzień podczas godzin urzędowych w kancelaryi sądowej, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 20. lutego 1900.

L. 10833/900 (3030)

Obwieszczenie.

Składownia tytoniu w Kossowie będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Składownia ta jest połączona z drobną sprzedażą materyałów stemplowych i kolekturą Nr. 132/756 dla ciągnień we Lwowie i Bernie. Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach położonych w rynku w mieście Kossowie.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. Magazynu sprzedaży tytoniu w Kołomyi i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 67 trafikantów tytoniowych. Składownia połączona jest z trafiką składową. Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 1 stycznia 1899 do 31. grudnia 1899 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 91579 K 79 h.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 2668 K 56 h, sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 23922 K 30 h; od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 1% procentu od ich wartości. Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Kossowie.

Za przyjmowanie stawek loteryjnych a połączonych z składownią kolekturach Nr. 132 i 756 na ciągnienia loteryjne we Lwowie i Bernie przyznaną była dotychczas nabywcy stała prowizya od stawek w wysokości po $5\cdot{}^{57}/_{100}$ procent od stawek każdego ciągnienia każdej loteryi, stawki na te ciągnienia loteryjne wynosiły w ciągu powyższego okresu rocznego razem kwotę 5372 K 92 h.

Odłączenie składowni tytoniowej od kolektur loteryjnych, jest niedopuszczalne, obydwa interesa tylko łącznie mogą być objęte, i tylko łącznie zaniechane.

Przed objęciem interesu, co nastąpić ma na dniu 30. maja 1900, ma nabywca złożyć kaucyę loteryjną w wysokości 700 K, a to albo w gotówce za 3% oprocentowaniem, albo w papierach wartościowych niepodlegających losowaniu i mających bezpieczeństwo pupilarne lub też przez hypotekę realną przedstawiającą zupełne zabezpieczenie. Kaucya ta ma być złożoną w ciągu 14 dni po otrzymaniu odnośnego zawezwania z c. k. Urzędu loteryjnego we Lwowie.

W razie złożenia kaucyi w papierach wartościowych, ma właściciel tychże oświadczyć, że zgadza się na to, ażeby wszelkie pretensye Skarbu, wynikające z prowadzenia kolektury przez kaucyonanta lub z poruczonej temuż sprzedaży losów loteryi państwowej na cele dobroczynne, zostały zaspokojone bez interwencyi sądu, przez sprzedaż złożonych papierów wartościowych, po kursie giełdowym.

Niedotrzymanie terminu do złożenia kaucyi, pociąga za sobą ten sam skutek, jak nie objęcie interesu.

Bliższych wiadomości co do złożenia kaucyi i co do warunków prowadzenia kolektury, udzieli c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Kołomyi.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni i kolektur loteryjnych.

Celem zaopatrzenia się w pierwsze zapasy wyda się temuż na kredyt materyał tytoniowy w wartości 2500 K za zupełnem zabezpieczeniem tejże wartości.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów. Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 10 maja 1900 do godziny 12-tej w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi.

Wadyum wynosi 500 koron i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Kossowie.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione. W ofercie należy oprócz wymaganych powołanym rozporządzeniem oświadczeń, także podać czy kompetent jest spokrewniony lub spowinowacony z jakim c. k. urzędnikiem loteryjnym, następnie czy posiada już kolekturę loteryjną, a w danym razie, czy zrzeka się tejże, na wypadek przyjęcia jego oferty.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 4. kwietnia 1900.

L. cz E. 710/99 (3) (3028)

Dnia 1. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 468 gm. Siedliska, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9353 zł. t. j. 18.706 kor., przynależności zaś na 1073 zł. 30 ct. t. j. 2.146 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi 6.933 zł. t. j. 13.866 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, obecnie zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 21. lutego 1900.

L. 21.844. (3029 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo naprawy kilku mostów na gościńcach państwowych w Stanisławowskim okręgu budowniczym w roku 1900, odbędzie się dnia 3 maja 1900 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających wynoszą:

1. przy moście Nr. 211 na Dniestrze w Niżniowie	7820 K 87 h
2. przy moście Nr. 229 na Bystrzycy w Pasieczny	6420 „ 98 „
3. a) przy moście głównym na Dniestrze pod Zalescami	1295 „ 81 „
b) przy moście innundacyjnym pod Zalescami	2662 „ 79 „
	3958 K 60 h

Warunki przedsiębiorstwa tudzież plany, wykazy cen jednostkowych i kosztorysy sumaryczne przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać przedmiot i oferowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy przedmiot 1), 2) i 3) osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała dwa lub wszystkie przedmioty, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdego przedmiotu osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według przedmiotów.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1900.

L. cz. E. 805/99 (7) (3009)

Dnia 2. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya: 1) realności l. wyk. hip. 3 gm. Mechowiec objętej, Wojciecha Bogacza własnej, i 2) realności lwh. 60 gm. Mechowiec, Wawrzyńca Serafina własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione, a mianowicie: lwh. 3 na łączną kwotę 2832 kor., lwh. 60 na łączną kwotę 2326 kor.

Najniższa cena realności lwh. 3 wynosi 1888 kor., zaś realności lwh. 60 kwotę 1550 kor. 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 14. marca 1900.

L. cz. E. 459/99 (5) (3027)

Dnia 1. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 536 gm. Tyczyn, bez przynależności.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 933 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 1. lutego 1900.

L. cz. E. 1036/99 (3) (3010)

Dnia 2. maja 1900 o godz 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya realności obj. l. wyk. hip. 141 gm. Kolbuszowa, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 238 kor.

Najniższa cena wynosi 158 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 2. kwietnia 1900.

L. cz. E. 1170/99 (9) (3024 1—3)

Dnia 11. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności obj. wyk. hip. l. 860/II., tudzież 3/12 części niewydzielone realności objętej lwh. 875/II. gm. Śniatyn, z przynależytościami.

Nieruchomości te oceniono: a) realność obj. lwh. 860/II. na 318 kor. 26 h., b) 3/12 niewydzielone części realności lwh. 875/II. na 174 kor. 25 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 216 kor. 17 h., ad b) 116 kor. 17 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 21. marca 1900.

L. cz. E. 633/99 (3) (2987)

Dnia 7. maja 1900 godz. 10 rano, odbędzie się w biurze 12 tutejszego sądu, licytacya 1/4 części realności lwh. 99 gm. Olesno, ocenionej na 1626 kor., a przynależności na 112 kor. 63 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wyno i 1235 kor. 16 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze 11 tut. sądu.

Prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić przy wyznaczonym terminie, inaczej roszczenia nie mogłyby być już podnoszone.

Osoby, dla których prawa lub ciężary na tej nieruchomości bądź istnieją, bądź w toku postępowania powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą temuż pełnomocnika, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dąbrowa, dnia 10. marca 1900.

L. cz. E. 493/99 (5) (3025)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 9. maja 1900 o 9 rano, licytacya połowy realności lwh. 17 ks. gr. Radymno i całej realności lwh. 60 ks. gr. Skołoszów, pierwszej ocenionej na 230 kor., drugiej na 6226 kor.

Najniższa cena pierwszej 140 kor., drugiej 3967 kor. 32 h., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 3. marca 1900.

L. cz. E. 1892/99 (3) (3017 1—3)

Dnia 7. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności objętej wyk. hip. 364 Stecowa, z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 2960 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1973 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 12. marca 1900.

L. cz. E. 1905/99 (3) (3018 1—3)

Dnia 9. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności obj. wyk. hip. l. 434/II. gm. Śniatyn, z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 100 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 66 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 13. marca 1900.

L. cz. E. 326/00 (18) (2995 1—3)

Dnia 9. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 671/II. gm. kat. Śniatyn.

Nieruchomość tę oceniono na 14.255 k.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 7.127 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 31/00 (8) (3014)

Na żądanie Anny Zielińskiej, gospodyni w Krośnie, zastąpionej przez adw. dr. Dymidowicza, odbędzie się dnia 4. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 w Łańcucie licytacya połowy realności lwh. 425 ks. gr. gm. kat. Albigowa, dłużnika Mojżesza Schippera własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 460 kor.

Najniższa cena wynosi 153 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 27 marca 1900.

L. cz. E 693/99 (3) (3008)

Dnia 7. maja 1900 o godzinie 11 rano odbędzie się w biurze Nr. II. licytacya realności lwh. 526, 527, 665 ks. gr. gm. Czabarówka.

Nieruchomości te oceniono ad I. na 570 zł., ad II. 610 zł., ad III. 562 zł.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad I. 380 zł, ad II 406 zł. 66 ct., ad III. 319 zł. 32 ct.

Warunki licytacyjne i inne dokumeta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Husiatyn, dnia 28. lutego 1900.

Konkursa.

L. 29409. (3041)

Obwieszczenie.

Z początkiem roku szkolnego 1900/1901 (połowa września) przyjęci będą uczniowie do c. i k. szkół kadeckich w niżej wymienionej przybliżonej liczbie, a to: na I. rok szkół kadeckich dla piechoty we Wiedniu, Buda Peszcie i Pradze po 100,

na I. rok szkół kadeckich w Karlstadt, Königsfeld na Morawie, Łobzowie pod Krakowem, Hermanstacie, Tryeście, Marburgu, Libenau pod Grazem, Preszburgu, Innsbruku, Temeszwarze, Kamenitz pod Piotrawaradynem, Strass koło Marburgu i we Lwowie po 30 do 50

na I. rok szkoły kadeckiej dla artyleryi 90, na I. rok szkoły kadeckiej dla pionierów 56, na I. rok szkoły kadeckiej dla kawaleryi 50.

Do wyższych klas tych szkół przyjęte będą aspiranci i tylko w miarę opróżnionych miejsc.

Przyjęcie na IV. rok, a do kadeckiej szkoły dla artyleryi i pionierów na III. rok jest niedopuszczalne.

Podania o przyjęcie wnieść należy najpóźniej do 15. sierpnia 1900 wprost do komendy najbliższej szkoły kadeckiej dla piechoty, względnie do właściwej komendy szkoły kadeckiej dla kawaleryi, artyleryi i pionierów.

Podania niezaopatrzone w przepisane dokumenta lub później wniesione, nie będą uwzględnione.

Bliższe postanowienia co do przyjęcia do szkół kadeckich są zawarte w przepisach o przyjmowaniu aspirantów do tych szkół [Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die k. und k. Cadettenschulen, Auflage vom Jahre 1900], które jak też i pojedyńcze egzemplarze konkursu nabyć można w c. k. Nadwornej Państwowej drukarni, lub w Nadwornej księgarni L. W. Seidla i Syna we Wiedniu.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 31. marca 1900.

L. 37158/00 (3042 1—3)

Konkurs.

Na posady:

1. Pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Rudkach w powiecie rudeckim,

2. Ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Woli zarczyckiej w powiecie łańcuckim i

3. w Ostrowie obok Sokala, za kontraktami służbowymi i kaucyami ad 1) 1000 kor., ad 2) 400 kor., ad 3) 600 kor.

Z poborami dla Rudek:

Płacy rocznych 1000 kor., za telegraf 240 kor., ryczałtu kancelaryjnego 240 kor., dodatku na ekspedytora 900 kor., wynagrodzenia 2580 kor., za codzienną jazdę posłańcą do Sambora i z powrotem, oraz wyznaczyć się mającem wynagrodzeniem za doręczanie przesyłek w miejscu.

Dla Woli zarczyckiej:

Płacy rocznych 400 kor., ryczałtu kancelaryjnego 120 kor., i wynagrodzenie później wyznaczyć się mające na posłańca pieszego codziennie do Leżajska i napowrót, oraz za doręczanie posyłek w miejscu.

Dla Orłowa:

Płacy rocznych 600 kor., ryczałtu kancelaryjnego 160 kor. i później wyznaczyć się mającego wynagrodzenia na posłańca pieszego cztery razy dziennie do tamtejszego dworca kolei żelaznej i z powrotem, oraz za doręczanie posyłek w miejscu.

Podania należy wnosić najpóźniej do 22 kwietnia 1900 r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów
dla Galicyi.
Lwów, 7. kwietnia 1900.

Upadłości.

L. cz S. 2/900 (1) (2982 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Przemyśla otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Stanisława Waśniewskiego nieprotokołowanego kupca w Jarosławiu mianuje się c. k. radcę sądu kraj i sędziego powiatowego w Jarosławiu Twerdochleba komisarzem konkursowym i wzywa się c. k. sąd powiatowy w Jarosławiu o opieczętowanie i poleca się c. k. notaryuszowi p. Karolowi Bartoszewskiemu spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Juliusza Wartmana w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na audyencyi dnia 19. kwietnia 1900 o godz. 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkurs wego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się kres do 31. maja 1900, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, (albo też w sądzie powiatowym w Jarosławiu a to tem pewniej) zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na audyencyi zaś dnia 21. czerwca 1900 o godz. 10 w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu u komisarza konkursowego odbyć się mającej, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjęte mają, wykazać.

Na tejże audyencyi będzie ustanowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Na koniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety lwowskiej.

Przemyśl, dnia 7. kwietnia 1900.

Kuratele.

L. cz. L. 8/99 5 (2787 2—3)

Dośka z Tretiaków Skrobacz z Wierzbołowiec została uznaną umysłowo niedołężną, a kuratorem jej ustanowiono Andrzeja Skrobacza z Wierzbołowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 20. lutego 1900.

L. cz. L. 13/99 10 (2788 2—3)

Sara Landau z Rohatyna została uznaną umysłowo niedołężną a kuratorem jej ustanowiono Kiwę Färbera z Rohatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 9. marca 1900.

L. cz. L. 2/00 6 (2871 2—3)

Jan Oliwa z Kątów uznany został za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiono Stanisława Sygnata.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Chrzanów, dnia 5. marca 1900.

L. cz. P. 72/99 (2821 2—3)

Antoniego Banata z Bachórza uznano marnotrawcą, a kuratorem jest Józef Domin tamże.

C. k. Sąd powiatowy.
Dynów, 9. września 1899.

L. cz. P. 295/99 10 (2782 2—3)

Dla marnotrawcy Kościa Bruchalskiego z Nowosiółki ustanowiono kuratora Dmytra Bruchalskiego z Nowosiółki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. P. 56/00 1 (2851 2—3)

Wojciech Drzał z Jasionki uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Michał Wepsięć.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Głogów, 21. marca 1900.

L. cz. IV. 542/82 5 (2751 2—3)

Zofia Ciochoń z Lisiej góry uznana głupkowatą, kuratorem dla niej ustanowiony Wojciech Piasecki z Lisiej góry.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 5. marca 1900.

L. cz. P. 30/00 1 (2800 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Teodor Lachmann z Wysocka wyżnego uznany głupkowatym. Kuratorem jego jest Mikołaj Lachmann.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borynia, dnia 12. lutego 1900.

L. cz. L. 1/00 P. 51/00 3 (2848 2—3)

Michał Humeniuk z Koszyłowiec został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Łesia Hawyka z Koszyłowiec.

C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłuste, dnia 22. lutego 1900.

L. cz. P. 43/00 6 (2839 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Katarzyna Seńków z Boryni uznana umysłowo niedołężną, kuratorem jej ustanowiony Jurko Seńków.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borynia, 26. lutego 1900.

L. cz. P. 25/00 (2837 2—3)

Jana Bohr z Wiesenbergu uznano marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Michała Bohra z Wiesenbergu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 15. marca 1900.

L. cz. L. 1/00 4 (2870 2—3)

Stanisław Korycik z Chełmku za marnotrawcę uznany został.

Kuratorem Jana Kobyłczyka z Chełmku ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Chrzanów, dnia 3. marca 1900.

L. cz. L. 25/99 5 (2834 2—3)

Dmytra Sawczuka „Watamańczuka" z Petranki uznano marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Fedor Nespiak z Petranki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, dnia 9. stycznia 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Firm 81/900 (2682)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 20. stycznia 1900 wpisaną została do rejestru dla firm pojedyńczych firma handlowa Juda Kas handel mięsem w Przemyślu.

Przemyśl, 17. marca 1900.

L. cz. A. 321/99 2 (2574 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Danyła Wiszniewskiego zawiadamia się, że powołany jest do spadku po Tekli Wiszniewskiej i wzywa się go, by do roku sam lub przez pełnomocnika do spadku się oświadczył, gdyż inaczej kurator dla niego ustanowiony spadek przyjmie i jego część spadkowa aż do jego śmierci w sądzie przechowaną będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego, Oddział II.

Załośce, dnia 12. stycznia 1900.

L. cz. IV 187/93 5 (2599 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do wiadomości, że Gutman Siderer zmarł dnia 9 kwietnia 1892 w Husiatynie bez rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w misrę wykazania praw przyznanym spadek, dla których ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Henryka Nathansohna w Husiatynie. W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Husiatyn, dnia 15. stycznia 1900.

L. cz. C. XV. 341/00 1 (3032 2—3)

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Gabryelowi Egre, wnieśli Osias Selzer we Lwowie, Chaja Estera Selzer we Lwowie, Róża Selzer zam. Zipressenbaum w Żółkwi, Chana Selzer, zam. Rohatyn we Lwowie, Feiga Lea Selzer zam. Pfau we Lwowie i Rachela Selzer z. Selzer we Lwowie przez adw. dr. Maksymiliana Krausa we Lwowie pozew o wykreślenie kontraktu najmu ze stanu biernego realności lwh. 76/III. we Lwowie.

Pierwsza audyencya w tej sprawie odbędzie się 17. kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem w sali IV.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Szymon Schaff we Lwowie, będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XV.

Lwów, dnia 30. marca 1900.

Zl. 1526 (3031 2—2)

KUNDMACHUNG.

Zufolge der Bestimmungen des Vertrages zwischen der österreichischen Staatsverwaltung und der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Gesellschaft vom 30. April 1850 wird am 17. April l. J. um 9 Uhr Vormittags die 50-te Verlosung der gegen Stamm-Actien der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn herausgegeben Obligationen und die 51-ten Verlosung Prioritäts-Actien dieser Bahn in Wien in dem hiezu bestimmten Saal im Bankogebäude I. Singerstrasse 17. stattfinden.

Von der k. k. Direction d. Staatsschuld.

Wien, den 30. März 1900.

L. 4737 (2610 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Mełnyka, ażeby w przeciągu roku licząc od dnia dzisiejszego wniósł oświadczenie do spadku po Mikołaju i Justynie Mełnykach, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym dla niego kuratorem Nykołą Atamańczukiem i oświadczonymi spadkobiercami przeprowadzoną będzie.

Wojniłów, dnia 6. lutego 1900.

L. cz. A. 347 99 4 (2575 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Matwija Łukawskiego zawiadamia się, że powołany jest do spadku po Olenie Łukawskiej i wzywa się go by do roku do spadku tego sam lub przez pełnomocnika się zgłosił, gdyż inaczej ustanowiony dla niego kurator spadek przyjmie a czysty spadek aż do jego śmierci w sądzie przechowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załośce, 14. grudnia 1899.

L. cz. A. 817/98 6 (2468 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu ogłasza, że po bł. p. Pepi Schimmel ur. Besen, adoptowanej Harzer dnia 4. listopada 1897 w Nowym Jorku bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej pozostały spadek.

Gdy spadkobiercy ani z nazwiska ani też z miejsca pobytu nie są znani, przeto wzywa się tych, jakoteż wszystkich uprawnionych do tego spadku, by w przeciągu roku od daty niniejszego edyktu prawną moc w tutejszym sądzie wykazali i oświadczenie się wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek, którego zarządcą ustanowiono Józefa Judę Schimmla z Dubiecka, będzie przyznanym bez względu na ich roszczenia tym, którzy oświadczenie się do spadku wniosą.

Nieobjęte zaś części, albo gdy nikt swych praw nie zgłosi, cały spadek przypadnie Skarbowi Państwa jako dobro bezdziedziczne.

Przemyśl, dnia 7. grudnia 1899.

L. cz. Nc. V 46/00 2 (2616 2—3)

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie, zarządza na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem fundacyi Leopolda Eichelbrennera postępowanie amortyzacyjne względem zagubionego kontraktu między Dominikiem Durstem a c. k. porucznikiem Janem Nowakiem o dostawę bryczki za zaliczoną ceną 388 zł. wal. wied. z daty Tarnów 2. czerwca 1817 zawartego i wzywa niewiadomego posiadacza tego dokumentu edyktem, aby w przeciągu jednego roku od dokonanego ogłoszenia, zgłosił się i kontrakt ten przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie terminu edyktu, kontrakt ten za umorzony i mocy prawnej pozbawiony, uznanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział V.

Lwów. dnia 12. marca 1900.

L. h. 44*/00 (1) (2697 2—3)

W stanie biernym realności lwh. 112 w Tarnobrzegu Piotra i Anny Bodurów własnej ciąży prawo zastawu dla kwoty 46 zł., z mocy skryptu dłużnego z 7. lutego 1836 na rzecz Pinkasa Hausera v. Katza i prawo zastawu dla kwoty 38 zł. z mocy ugody sąd. z 25 czerwca 1837 L. 270 na rzecz tegoż samego Pinkasa Hausera.

Wzywa się wszystkich interesowanych, którzy do powyższych wierzytelności roszczą sobie jakie pretensye aby się w ciągu roku tj. najdalej do 15 kwietnia 1901 w sądzie tut. pisemnie lub ustnie zgłosili i prawa swe wywiedli, w przeciwnym razie wierzytelności powyższe jako umorzone ze stanu biernego rzeczonej realności wykreślone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnobrzeg, 28. lutego 1900.

L. cz. V. I. 1/00 1 (2650 1—3)

W sprawie tymczasowego zarządzenia Dawida Milcha w Podhajcach, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kozowie przeciw Wolfowi Fischlerowi niewiadomemu z miejsca pobytu pozwanemu o 2000 K. ma być doręczoną uchwała z dnia 8. marca 1900 l. cz. V. I. 1/00 1, którą celem zabezpieczenia 2000 K. tymczasowo zarządzenie, przez zakazanie rozporządzenia udziałem w spólnem przedsiębiorstwie browaru w Podhajcach na rzecz powoda dozwolono.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Wolf Fischler przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Włodzimierza Lewickiego, c. k. notaryusza w Kozowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kozowa, dnia 8. marca 1900.

L. cz. E. 134/00 1 (2646)

Dla Ozyasza Spiry i Reisli z Salpetrów Spira, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Dębicy przeciw Ozyaszowi i Reisli z Salpetrów Spirom o 200 złr. ma być doręczona uchwała z dnia 9. marca 1900 l. cz. E. 134/00 1. którą dozwolono sprzedaży realności lwh. 218. gm. Pustków.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Ozyasz i Reisla z Salpetrów Spirowie przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. dr. Zygmunta Fischlera w Dębicy.

Tenże kurator zastępywać będzie tych niewiadomych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 9. marca 1900.

L. cz. Firm 137 XVII. 19/92 (2635)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie „Daniel Reiner ajencya handlowa w Krakowie“, że właścicielka tejże firmy Erna Reiner, udzieliła p. Emilowi Flammowi prokurę firmy, i że tenże Emil Flamm podpisywać będzie firmę tę w ten sposób, że przy wypisanych lub stampilią wyciśniętych słowach pp. Daniel Reiner podpise swoje nazwisko „Flamm“.

Kraków, dnia 9. marca 1900.

Ostrzeżenie.

Zgubiono 5. marca 1900 2 książeczki wkładkowe Towarzystwa oszczędności i kredytu w Żurawnie Nr. 224 A. B. opiewającą na 504 koron 46 halerzy wystawioną na J. Schaffer & Cirl Scheiner, Żurawno.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.